

W sprawie zachodnich Niemiec

„Daleko idące porozumienie” ze... znaczną rozbieżnością zdań!

LONDYN 6.3 (PAP). W piątek zakończyła swe obrady konferencja w sprawie przyszłości Niemiec zachodnich, w której uczestniczyli: Wielka Brytania, Francja, Stany Zjednoczone i państwa Beneluxu.

Oficjalny komunikat o wyniku konferencji nie został jeszcze opublikowany.

LONDYN 6.3. (PAP). Korespondent dyplomatyczny agencji Reutersa donosi, że na konferencji 6 państw zachodnich w sprawie Niemiec, która zakończyła swe obrady w piątek, osiągnięte zostało daleko idące porozumienie w sprawie podjęcia kroków, zmierzających do skoordynowania administracji francuskiej strefy okupacyjnej z Bizonią bez formalnego połączenia wszystkich 3 stref.

Korespondent podkreśla jednak, że w sprawie politycznej struktury Niemiec zachodnich oraz kontroli nad Zagłębiem Ruhry, mimo pewnych postępów, istnieją nadal znaczne rozbieżności zdań między uczestnikami konferencji.

LONDYN 6.3. (PAP). Korespondent agencji „France Presse” przyznaje następujące szczegóły z konferencji trzech. Delegacje uznały konieczność koordynacji polityki i gospodarki trzech stref w dziedzinie handlu zagranicznego, zaś w dziedzinie handlu międzystrefowego swobody wymiany. Trzy mocarstwa zachodnie uznały, że należy ustalić ścisłą współpracę z władzami okupacyjnymi odnośnie rządów w Niemczech.

Na konferencji londyńskiej nie realizowano sprawy przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii, uchwalać tylko zalecenie ściślejszego zespolenia stref angielskiej i amerykańskiej ze strefą francuską.

Rozważono również zagadnienie ustanowienia kontroli międzynarodowej w Zagłębiu Ruhry, w której kontroli reprezentowane byłyby Niemcy. Niemcy miałyby dostateczny dostęp do węgla, koksu i stali w Zagłębiu Ruhry na równi z innymi narodami europejskimi.

Delegacje prowadziły również dyskusje na temat możliwości zmian organizacji politycznej i ekonomicznej Niemiec w strefach zachodnich. Uznano, że federalna forma rządu przewidująca jednocześnie ustanowienie centralnych władz jest najbardziej właściwa. Ponadto Trzy Mocarstwa uchwaliły, że celem przyłączenia zachodnich Niemiec do programu odbudowy Europy winny być podjęte jak najszybciej odpowiednie kroki. Rozmowy w tej kwestii podjęte zostaną po nownie w ciągu kwietnia rb.

Komunikat wydany po konferencji stwierdza, że porządek dzienny nie obejmował spraw bezpieczeństwa i zagadnień terytorialnych.

W konferencji londyńskiej, która rozpoczęła się 23 lutego delegacje

St. Zjednoczonych reprezentował ambasador USA w Londynie Douglas, delegację francuską — ambasador Massigli, delegację brytyjską — William Strang.

W dn. 26 bm. w obradach uczestniczyli delegaci Beneluxu.

Głosy Prasy

LONDYN, 6.3 (PAP). Prasa lon-

dyńska wypowiada się dosyć sceptycznie o wynikach konferencji mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec.

Dziennik „Daily Herald” pisze, że właściwie nie powzięto żadnych zasadniczych decyzji, gdyż konferencja była tylko „naradą ekspertów”.

Tygodnik „Economist” stwierdza, że „wydaje się, że, mimo dwutygodniowych obrad, stanowiska Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie Niemiec nie wiele zbliżyły się do siebie”.

Inne dzienniki podkreślają, że uchwalono pewne zalecenia, lecz nie powzięto konkretnych decyzji.

Ustępstwa dla Niemców na całej linii

NOWY JORK, 6.3. (PAP). Korespondent „Chicago Sun” Frederick Kuh donosi z Londynu, że Francja pod naciskiem państw anglosaskich zmieniła dotychczasowe stanowisko w sprawie Zagłębia Ruhry i poczyniła cały szereg zasadniczych ustępstw.

Zdaniem korespondenta, Francuzi zgodzili się na:

- 1) Pozostawienie Zagłębia Ruhry pod suwerenną władzą państwa niemieckiego.
- 2) Utworzenie sojusznictwa z rządu kontroli nad Zagłębiem Ruhry dopiero po powołaniu do życia rządu Niemiec zachodnich.
- 3) Pozostawienie administracji kopalń Ruhry w ręku niemieckim.

USA za dopuszczeniem Niemiec do udziału w konferencji nad planem Marshalla

PARYŻ 6.3 (PAP). Korespondent londyński „Figaro” donosi, że Stany Zjednoczone są skłonne dopuścić przedstawicieli Niemiec zachod-

rezerwując dla zarządu sojusznictwa jedynie kontrolę nad rozdziałem produkcji.

4) Włączenie w skład sojusznictwa go zarządu Zagłębia Ruhry przedstawicieli niemieckiego.

Zapowiedź nowej konferencji w Berlinie

Kuh podaje dalej, iż wkrótce w Berlinie odbędzie się konferencja przedstawicieli 3 państw zachodnich, na której zostanie opracowany projekt fuzji strefy francuskiej z Bizonią. Francja przyrzekała jeszcze przed zwołaniem tej konferencji wydać w swej strefie odpowiednie zarządzenia, by ułatwić przyszłą fuzję.

Przed wyborami w USA

Głosy słowiańskie za Wallace'em Szanse Wallace'a. — Eisenhower na liście Demokratów!

NOWY JORK, 6.3 (PAP). Narodowy Komitet Amerykańskiego Kongresu Ogólnosłowiańskiego na posiedzeniu, odbytym w Detroit, wypowiedział się za kandydaturą Wallace'a na stanowisko prezydenta USA.

NOWY JORK, 6.3. (PAP). B. przewodniczący Komitetu Narodowego partii demokratycznej, zwolennik Trumana, James Farley oświadczył, iż Henry Wallace może otrzymać w przyszłych wyborach na prezydenta USA około 5 milionów głosów, przy czym 70—80 proc. tych głosów przypadnie na wyborców, którzy

dawniej głosowali na partię demokratyczną.

PARYŻ, 6.3 (PAP). Agencja France Presse donosi, iż gen. Eisenhower, który odmówił kandydowania w wyborach na stanowisko prezydenta USA z ramienia partii republikańskiej, miał się rzekomo zgodzić na wysunięcie jego kandydatury przez partię demokratyczną.

Złe forecasty dla Trumana

LONDYN, 6.3. (PAP). Korespondenci waszyngtońscy dzienników brytyjskich piszą o zarysowującej się wyraźnie porażce prez. Trumana w nowych wyborach.

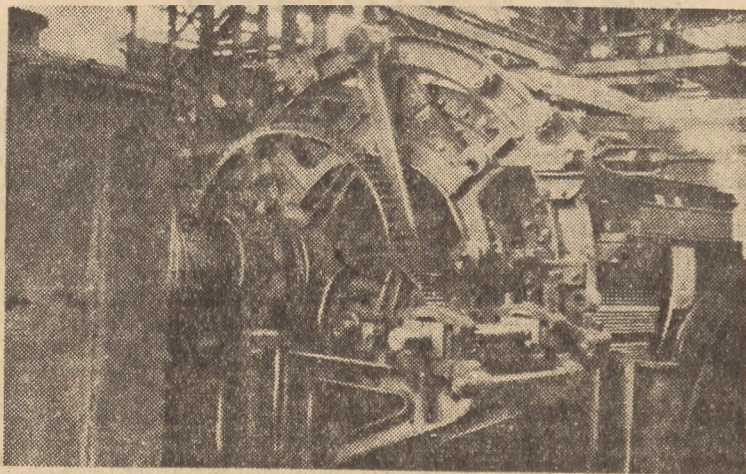
Według korespondenta „Manchester Guardian”, przywódcy partii demokratycznej uważają, że jeżeli prez. Truman nie ogłosi „dramatycznej zmiany” w swej polityce państwowej — nie będzie miał żadnych szans wygrania kampanii wyborczej.

CIO, w tonie którego panuje rozłam z powodu wystawienia kandydatury Wallace'a, zamierza jakoby zwrócić się do Trumana z prośbą o wycofanie swej kandydatury.

B. minister Prohaska wykluczony z czeskiej partii ludowej

PRAGA, 6.3 (PAP). Komitet wykonawczy czeskosłowackiej partii ludowej wykluczył b. ministra zdrowia Adolfa Prohaskę i b. ministra poczty Franciszka Halę z szeregów partii. Wykluczeni zostali również

Filtr rotacyjny produkcji Z.S.P.



Warsztaty Zjednoczenia Stoczní Polskich wykonały filtr rotacyjny zamówiony przez fabrykę Solvay w Matwach. Był to jedyny zakład, który podjął się tej skomplikowanej pracy. Filtr w całości waży 15 ton. Służy on do produkcji sody kaustycznej, wykorzystywanej przez przemysł szklany, mydlarski, włókienniczy, garbarski, ceramiczny, naftowy, metalurgiczny itd. Stocznia gdańska wykona w roku bieżącym jeszcze 4 takie same filtry, dzięki czemu produkcja sody w Polsce będzie mogła być znacznie zwiększona. (K)

Wkład delegacji polskiej do obrad Rady ekonomiczno-społecznej ONZ

NOWY JORK, 6.3. (PAP). Ambasador Oskar Lange, przewodniczący delegacji polskiej na bieżącą sesję Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ, w wywiadzie udzielonym korespondentowi PAP oświadczył, iż ostatnie posiedzenie Rady było znacznie „bardziej ożywione niż poprzednie, m. in. wskutek tego, że Rada po raz pierwszy dokonała systematycznego przeglądu światowej sytuacji gospodarczej. Nastąpiło to poniekąd z inicjatywy Polski, która na ostatniej sesji ONZ zgłosiła rezolucję, wzywającą Radę Ekonomiczno-Społeczną do przedkładania rocznych przeglądów światowej sytuacji gospodarczej.

Sprawozdanie sekretariatu Rady stało się podstawą ożywionej i wyczerpującej dyskusji. Delegacja polska — zaznaczył ambasador Lange — położyła szczególny nacisk na zagadnienie odbudowy Europy. — Podkreśliła zwłaszcza biedność polityki, zmierzającej do odbudowy Niemiec jako ośrodka gospodarczego Europy i wysunęła propozycję współpracy międzynarodowej bez dyskryminacji politycznej, opartej na kryteriach natury ściśle gospodarczej.

Innym interesującym nas zagadnieniem — było sprawozdanie Europejskiej Komisji Gospodarczej. Dyskusja, która zagałę wiceprezes CUP-u dr Rudziński, wykazała ogólną zgodność poglądów wszyst-

kich członków Rady co do potrzeby dalszego utrzymania tej komisji, która może stać się zaledwie nowym planu odbudowy Europy, opartego na kryteriach czysto gospodarczych a nie blokach politycznych.

Polska delegacja interweniowała skutecznie w sprawie złota jugosłowiańskiego w USA i sprawa ta będzie rozpatrywana na plenum Rady.

Poważne znaczenie również miała sprawa koordynacji prac poszczególnych organizacji międzynarodowych współdziałających z ONZ jak Bank Międzynarodowy lub Międzynarodowa Organizacja Pracy. Polska podkreśliła potrzebę nie tylko technicznej koordynacji prac tych organizacji, ale również konieczność uzgodnienia ich polityki z zaleceniami ONZ. Chodziło nam szczególnie o Światową Organizację Wyżywienia i Rolnictwa (FAO).

Kończąc, ambasador Lange powiedział: „Chciałem również wspomnieć o Międzynarodowym Doradczym Funduszu Pomocy Dzieciom, którego prezesem jest Polak, dr Rajchman. Fundusz ten wykonał bardzo poważną pracę i udzielił w ciągu ub. roku pomocy milionom dzieci na całym świecie. Rozległą działalność rozwinął on również w Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii”.

Międzynarodowa organizacja dziennikarzy w walce o pokój i demokrację

BRUKSELA, 6.3 (SAP). Niedawno odbyte w Brukseli posiedzenie Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy powzięło szereg ważnych uchwał.

Na czoło wysuwa się uchwała o wysłaniu 4-osobowej delegacji na konferencję w sprawie „wolności prasy i informacji”, zwołaną przez ONZ na 23 marca do Genewy. W uchwalonej rezolucji Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy potępił propagandę wojenną i szerzenie reakcyjnych kłamstw i fałszerstw. Komitet zaleca stworzenie przy ONZ specjalnego trybunału, złożonego z przedstawicieli dziennikarzy i wydawców do rozpatrywania wszelkich wykroczeń przeciwko zasadzie prawdziwej i obiektywnej informacji.

Na wniosek polskiej delegacji — w posiedzeniu uczestniczyli z ramienia Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej wiceprezesi Związku, red. Józef Kowalczyk i Rafał Draga — Komitet Wykonawczy postanowił załączyć uchwałę konferencji dziennikarzy słowiańskich, potępiającą podżegaczy wojennych, jako aneks do własnej uchwały.

Komitet Wykonawczy rozpatrzył również sprawę przystąpienia Międzynarodowej Organizacji Dzienni-

karzy do Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych. Po długiej dyskusji przyjęto w tej sprawie jednomyślnie kompromisowy wniosek: „Zważywszy — głosi ten wniosek — że w szeregu krajach Związku Dziennikarzy wchodzi już poprzez swe krajowe centra związkowe w skład Międzynarodowej Federacji Zw. Zaw. — Komitet zaleca organizacjom, które dotychczas nie są członkami Międzynarodowej Federacji, aby rozpatrzyły, w jakiej formie należy to uczynić”.

Poza tym Komitet Wykonawczy powziął uchwałę o ustaleniu „Międzynarodowego Dnia Prasy”, aby skutecznie propagować ideę zbliżenia narodów. „W tym dniu — brzmi uchwała — powinna prasa wznieść swe wysiłki w walce o trwały pokój, prawdziwą demokrację, wzajemne zrozumienie i przyjaźń między narodami”.

Zapowiedź strajku generalnego w Bizonii

BERLIN 6.3. (PAP). Zjazd 600 delegatów rad zakładowych w Bremie zwrócił się do Federacji Związków Zawodowych z apelem zarządzania strajku generalnego na obszarze Bizonii jako protest przeciwko złej gospodarce apropracyjnej.

Strajk tramwajarzy w Belgii

BRUKSELA 6.3 (PAP). Związek pracowników tramwajowych w Belgii postanowił ogłosić strajk powszechny na dzień 15 marca br. Tramwajarze belgijscy domagają się podwyżki płac.

Dlaczego Marshall prosi o pomoc dla Triestu?

WASZYNGTON, 6.3. (PAP). — Zwracając się do Kongresu o pomoc w wysokości 20 milionów dolarów dla amerykańskiej i brytyjskiej strefy Triestu, minister Marshall podkreślił, że inaczej wolny obszar Triestu będzie mógł otrzymać pomoc dopiero z funduszy ONZ, po wyznaczeniu gubernatora. Trudno zaś, zdaniem Marshalla, spodziewać się, by nastąpiło to w najbliższym czasie.

W zagranicznych kołach dziennikarskich stwierdzają, że minister Marshall dał w ten sposób do zrozumienia, iż Stany Zjednoczone, wbrew postanowieniom traktatu pokojowego z Włochami, zamierzają

przedłużyć na czas nieokreślony okupację wojskową Triestu.

Marshall przyznał, że życie gospodarcze w strefach amerykańskiej i brytyjskiej w Triście znajduje się w stanie marazmu. Produkcja przemysłowa wynosi tam zaledwie 40 proc. poziomu przedwojennego. Katastrofalnie wzrasta bezrobocie. Ludność znajduje się w krytycznej sytuacji materialnej.

Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, środki o wyasygnowanie których wystąpił minister Marshall są przeznaczone przede wszystkim na budowę obiektów strategicznych w strefie amerykańskiej w Triście.

na widowni MIĘDZYNARODOWEJ Gwarancja Beneluxu dla USA

W stosunku do odbywającej się w Brukseli konferencji pięciu Departamentu Stanu zajęły pozycję obserwatorów. Korespondent Reutera uważał nawet za wskazane podkreślić, iż podsekretarz Stanu Lovett zachował się specjalnie powściągliwie i wystrzegł się jakichkolwiek aluzji, któreby mogły być poczytywane za chęć wywierania presji. Czyli — przetłumaczmy to na język polityczny, rządowi USA zależy specjalnie na tym, by w krytycznym momencie zakładania fundamentów pod blok zachodni zachować formalnie neutralną postawę. Ku temu zmierzają te sformułowania o „życzliwej lecz wyczekującej postawie”, o „niezabieraniu głosu przed zapoznaniem się z wynikami konferencji brukselskiej” itd.

Wszystko, co było konieczne do zrobienia, zrobiono już uprzednio. Znane oświadczenie Forrestala, następnie wypowiedź Barucha o konieczności rozszerzenia współpracy państw marshallowskich także na sprawy militarne — jakkolwiek oficjalnie zdementowane, znajdują przecie potwierdzenie w konkretnych faktach: w unii zachodnio-europejskiej według projektu Bevena, no i w konferencji brukselskiej jako pierwszym stadium realizacji tej unii.

Dlatego karykaturalnego wręcz znaczenia nabiera fakt, że z inicjatywą montowania jakiegoś sojuszu wojskowego państw Europy Zachodniej, sojuszu, który stanowi właściwe ukoronowanie aktualnej polityki amerykańskiej w Europie, nie występuje ani Wielka Brytania ani Francja, lecz — państwa Beneluxu.

Premier Spaak, socjalista reprezentujący politykę państw Beneluxu, formułując enigmatyczne stwierdzenie, iż „sojusz anglo-francuski z Dunkierki, przyjęty jako podstawa układów sojuszniczych państw Unii Zachodniej, powinien być rozszerzony i zapewnić wzajemną pomoc nie tylko w wypadku agresji ze strony Niemiec” — premier Spaak, powtarzamy, jest tym, którego użyto do faktycznego złamania całego dotychczasowego systemu współpracy międzynarodowej i kreowania nowego.

Należałoby może zapytać: czy państwa Beneluxu, których polityka zagraniczna w pierwszej połowie XX stulecia polegała na ogół na szukaniu bezpieczeństwa przed agresją niemiecką, zamierzają teraz prowadzić taką politykę, która mogłaby spowodować ich konflikt z jakimś innym państwem — czy też występują tu w roli małego gwaranta swego wielkiego sojusznika — jego interwencyjnej polityki w Europie.

Te uwagi są oczywiście raczej już spóźnione. Doniesienia z Brukseli sygnalizują bowiem optymizm i zgodność poglądów...

(h.k.)

Pod zmienionym sztandarem Rumunii

Struktura polityczna, gospodarcza i społeczna Nowej Republiki Ludowej

BUKARESZT, 6. 3. (PAP). Prasa rumuńska opublikowała pełny tekst projektu nowej konstytucji, która ustala strukturę polityczną, gospodarczą, społeczną i prawną Rumuńskiej Republiki Ludowej. Nowa konstytucja uznaje i gwarantuje własność prywatną i prawo spadkowe.

Handel zagraniczny i krajowy jest reglamentowany i kontrolowany przez rząd. Spoczywa on w ręku przedsiębiorstw państwowych, prywatnych i spółdzielczych.

Obywatele są równi wobec prawa bez względu na rasę, narodowość, płeć, stopień rozwoju kulturalnego i sytuację materialną. Zagwarantowana zostaje wolność sumienia i wiary, prawo do pracy, wolność prasy, słowa, zebrań i zrzeszania się.

Władzę wykonawczą sprawuje Wielkie Zgromadzenie Narodowe, wybierane na okres 4-letni. Zgromadzenie powołuje rząd, zmienia konstytucję, wypowiada wojnę, zawiera pokój i wybiera Prezydium. Prezydium zwołuje Zgromadzenie oraz wydaje dekrety. Przysługuje mu ponadto prawo łaski oraz prawo anulowania decyzji Rady Ministrów, sprzecznych z konstytucją. Rozdział piąty dotyczy organiza-

cji władz lokalnych, tzw. Rad Ludowych, obieranych na okres 4-letni.

Konstytucja wprowadza również sztandar narodowy. Na trójbarnym tle — niebiesko-żółto-czerwonym — widnieją pośrodku góry, lasy i wieża wiertnicza, nad którą wschodzi słońce. Środek otoczony jest kłosami.

Stosunki polsko-rumuńskie

BUKARESZT, 6. 3. (PAP). Dnia 5 bm. odbyło się zebranie, konstytuujące Sekcję Młodzieżowej Tow. Przyjaźni Polsko-Rumuńskiej.

W dniu 4 bm. ukazał się pierwszy numer organu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Rumuńskiej. Na treść numeru złożyły się ciekawe artykuły z dziedziny historii stosunków polsko - rumuńskich, życiorysy Prezydenta Bieruta i innych czołowych osobistości polskich, jak również artykuły wybitnych specjalistów rumuńskich, poświęcone muzyce, sportowi, życiu gospodarczemu, politycznemu i kulturalnemu Polski.

Naruszenie wolności żeglugi radzieckiej na Dalekim Wschodzie

MOSKWA, 6. 3. (PAP.). — Jak już doniosła prasa radziecka, radzieckie ministerstwo spraw zagranicznych skierowało 30 stycznia r. b. do ambasadora amerykańskiego w Moskwie notę w sprawie kilkakrotnego pogwałcenia prawa swobodnej żeglugi statków radzieckich przez samoloty amerykańskie, które dokonywały lotów wywiadowczych ponad statkami handlowymi ZSRR na morzach Żółtym i Japońskim. Rząd radziecki zaznaczył w swej nodzie, że oczekuje od rządu Stanów Zjednoczonych wydania odpowiednich

instrukcji władzom amerykańskim, by zapobiegły podobnym wypadkom.

Ostatnio rząd radziecki otrzymał wiadomości o nowych wypadkach pogwałcenia przez samoloty amerykańskie wolności żeglugi radzieckiej. Wobec tego radzieckie ministerstwo spraw zagranicznych złożyło na ręce ambasadora amerykańskiego w Moskwie drugą notę, w której domaga się z naciskiem natychmiastowego podjęcia kroków dla niedopuszczenia do tego rodzaju incydentów w przyszłości.

Chile i Argentyna rozstrzygają o przyszłości Antarktydy

SANTIAGO, 6. 3. (SAP). Rządy Argentyny i Chile ogłosiły wspólną deklarację następującej treści:

Do chwili, gdy linia demarkacyjna, oddzielająca terytoria Chile i Argentyny na Antarktydzie nie zostanie wyznaczona na zasadzie porozumienia między rządami. Chile i Argentyna, oba rządy postanawiają: działać wspólnie w obronie terytoriów Antarktydy południowo-amerykańskiej, do których Argentyna i Chile mają niezaprzeczalne prawo suwerenności.

BUENOS AIRES, 6. 3. (SAP). Wiadomość podana przez ministra spraw zagranicznych Bramuglia, że

na konferencji w Bogocie omawiana będzie sprawa terytorialnych rozstrzygnięć na Antarktydzie, wywołała wielkie wrażenie w tutejszych kołach dyplomatycznych.

Zdaniem tych kół, będzie to dyskusja na temat posiadłości brytyjskich na półkuli zachodniej. W kołach dyplomatycznych utrzymuje się także pogląd, że deklaracja wspólnej obrony, podpisana w Santiago w środę, zostanie przedłożona do podpisu również i przez inne państwa Ameryki Południowej, celem poparcia stanowiska Argentyny i Chile.

Bramuglia oświadczył, że okręty argentyńskie przybiły do portów argentyńskich na Antarktydzie.

— Prezydium Rumuńskiej Republiki Ludowej na uroczystej audyencji przyjął ambasadora ZSRR, Kataradze, który złożył listo następujące. W ślad za ambasadorem ZSRR, który jest dziekanem korpusu dyplomatycznego złożył po nowie listy uwrzeczelniające wszystkie przedstawicielstwa dyplomatyczne, akredytowane w Rumunii.

— Watykan odmówił dyspensy kościelniczej Annie Burbońskiej na jej ślub z b. królem rumuńskim Michałem, wyznawcą kościoła prawosławnego.

— W Chicago w dniu 16 bm. rozpoczął się strajk 100.000 robotników przemysłu mleczarskiego z powodu odmowy przyznania podwyżki płacy.

Bez udziału W. Brytanii

I-sze posiedzenie Wielkiej Piątki w sprawie Palestyny w poniedziałek

NOWY JORK, 6. 3. (PAP). Rada Bezpieczeństwa 8 głosami przeciwko 3 wstrzymującym się (Argentyna, Anglia i Syria) przyjęła rezolucję amerykańską, wzywającą Wielką Piątkę do rozpatrzenia sytuacji w Palestynie i złożenia sprawozdania w ciągu 10 dni.

Rezolucję tę uchwalono po odrzuceniu poprawki belgijskiej, zalecającej odbycie narad bez uprzedniego zaakceptowania zasady podziału Palestyny. Pierwsze posiedzenie W. Piątki w sprawie Palestyny odbędzie się w poniedziałek o godz.

16 w siedzibie delegacji radzieckiej. Wielka Brytania, zgodnie z zapowiedzią, w posiedzeniu tym nie weźmie udziału.

Naczelny dowódca oddziałów arabskich wkroczył do Palestyny

LONDYN, 6. 3. (PAP). Jak donoszą z Damaszku naczelną dowódca oddziałów arabskich Fawzi el Kawkiłi przekroczył w dniu 5 bm. granicę syryjsko-palestyńską. Podczas, gdy oddziały pod jego dowództwem przekraczały granicę inne oddziały arabskie dokonały dywersyjnego ataku na oddziały żydowskie i wojska brytyjskie, znajdujące się w tym obszarze.

LONDYN, 6. 3. (PAP). Według dalszych doniesień z Jerozolimy Fawzi el Kawkiłi zakłada swą kwaterę główną na obszarze Nablus, stowiącym niejako twierdzę arabską. Na obszarze tym zajęło już pozycję wiele setek wyszkolonych żoł-

Delegaci ONZ w Palestynie pod strażą

JEROZOLIMA, 6. 3. (SAP). Brytyjski wysoki komisarz w Palestynie, Alan Cunningham, opublikował w piątek wieczorem apel skierowany do ludów wojujących na terenie ziemi świętej, wzywając do poszanowania życia i bezpieczeństwa sześciu członków sekretariatu ONZ, przybyłych do Palestyny w związku z jej podziałem. „Wysoki komisarz zwraca się do wszystkich narodów w Palestynie, aby uszanowały w przybyłych czcigodną instytucję międzynarodową, której przedstawicielami są ci delegaci i zapewniły im nietykalność, jest bowiem obowiązkiem każdego na-

nierzy z Iranu i Syrii, podczas gdy tysiące Arabów rozlokowało się w Samarii i Galilei, po przejściu wy szkolenia wojskowego poza obrębem Palestyny.

Koła poinformowane uważają przybycie naczelnego dowódcy Arabów za sygnał do podjęcia przygotowań do rozległych walk na całym terytorium Palestyny.

Wybuch bomby w mieszkaniu muftiego Jerozolimy

LONDYN, 6. 3. (PAP). W domu muftiego Jerozolimy w Kalrze, wybuchła bomba, zabijając 2 osoby. Na kilka godzin przed wybuchem mufti opuścił Kair, udając się samolotem do Damaszku.

Filmowiec amerykański ranny w Haifie

PARYŻ, 6. 3. (PAP). Agencja France Presse donosi z Jerozolimy, że w sobotę Arabowie ostrzelali wóz, w którym przejeżdżał sprawozdawca filmowy Robert Heacox z „Paramount News” wraz z dwoma kolegami. Heacox został ranny. Filmowcy amerykańscy dokonywali zdjęć ewakuacji Anglików z Haify.

redu cywilizowanego okazać w ten sposób poszanowanie członkom tej światowej organizacji, której zadaniem jest służba dla sprawy pokoju”.

Arabowie oświadczyli, że nie mogą dać żadnych gwarancji bezpieczeństwa żadnym członkom tej czy innej komisji przybywającej do Palestyny.

Sekretariat komisji został umieszczony w domu otoczonym podwójną zagródą kolczastych drutów, każda z tych zagród jest obstawiona brytyjskimi żołnierzami od chwili przybycia komisji, co miało miejsce w czwartek. Tak więc nie zanoszą się na to, by komisja rozpoznała jakąkolwiek choćby minimalną swobodą ruchów, która pozwoliłaby im na pełnienie swych zadań, chyba że będą się poruszali w autach pancernych i pod zbrojną eskortą.

Komentując fakt przybycia delegatów, jeden z funkcjonariuszy Komitetu Arabskiego oświadczył: „Delegaci przybyli w momencie niekorzystnym i muszą się pogodzić z tymi niekorzystnymi warunkami. Nie tylko że będą musieli przebywać w odległości od świata i pod silną, zbrojną eskortą, ale ponadto jeszcze przybyli tutaj w momencie, kiedy projekt, którego realizacja jest ich zadaniem, jest na najlepszej drodze do skonania śmiercią naturalną. Członkowie tej komisji mogą łatwo znaleźć się w takiej sytuacji, że obecna ochrona im nie wystarczy. Ponadto ci może niedługo zadadzą sobie pytanie, czy nie byłoby lepiej, gdyby w ogóle nie byli przyjeżdżali do Palestyny? A wtedy, im prędzej znajdą odpowiedź na to zapytanie, tym będzie lepiej.

Nowy rekord górnika radzieckiego

MOSKWA, 6. 3. (PAP.). — Wre-bacz trustu „Kalmnugol” (Zagłębie Donieckie) Mikołaj Durniew osiągnął w dniu 3 marca niebawomy rekord wydajności pracy, wyrubując w ciągu jednej zmiany 860 ton węgla przy normie 9,1 tony. Durniewowi pomagało 8 robotników, którzy zajęci byli wyłącznie stempowaniem.

W kilku wierszach

— Kolarze w Maroku francuskim uchwili strajkować aż do osiągnięcia zaspokojenia swych żądań.

— W Tunisie przeprowadzono próbe sztucznego wywołania deszczu. Na chmurę wysłano z samolotu preparat chemiczny, który w przeciągu 20 minut spowodował skroplenie się chmury w postaci deszczu, obłożony na 3 do 10 milimetrów.

— Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Haadze zanikał przewód nadawczy w sporze między Wielką Brytanią i Albanią w sprawie zaminowania Cieśniny Korfu, zapowiadając wydanie oświadczenia w ciągu najbliższych dni.

Sukcesy armii Demokratycznej Grecji w Epirze i w Tessalii

MOSKWA, 6. 3. (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, iż szeroko rozreklamowana przez rząd grecki ofensywa dywizji górskiej w Epirze napotkała na zdecydowaną kontratakację ze strony jednostek armii demokratycznej. Na jednym z ważnych odcinków frontu po walkach, które trwały 50 godzin, wojska gen. Markosa wyparły oddziały rządowe z zajmowanych przez nich pozycji. Na odcinku Filiates wojska demokratyczne przeszły do energicznego kontrataku.

W nocy z 3 na 4 marca oddziały armii demokratycznej, operujące w Tessalii dokonały drugiego w bieżącym tygodniu ataku na miasto Almiros. Jednocześnie żołnierze gen. Markosa zaatakowali miasto Efinopolis i miasteczko Nea-Anhialos, położone w odległości 10 km. na południe od Volos.

Terror w Grecji

RZYM, 6. 3. (PAP). Rozgłoszona Wolnej Grecji donosi, że kilka dni temu stracono 8 patriotów greckich,

którzy brali udział w ruchu oporu przeciwko Niemcom.

Dziennik „Etnikos Agon” podaje wiadomość, że rząd ateński postanowił stracić wszystkich zasadzonych dawniej na karę śmierci uczestników ruchu oporu. Egzekucje te jednak mają być wykonywane stopniowo, aby nie wywołać oburzenia zagranicznej opinii publicznej.

Jeden uczciwy głos w parlamencie ateńskim

RZYM, 6. 3. (PAP). Z Aten donoszą, iż poseł do parlamentu greckiego z prowincji Messenia — Dymitropulos — wystąpił z szeregu partii liberalnej, składając oświadczenie następującej treści: „Opuszczam partię liberalną, ponieważ po dojdzie do władzy, partia ta zaczęła prowadzić politykę antydemokratyczną, stojącą w jaskrawej sprzeczności z zasadami przez nią głoszonymi i z obietnicami złożonymi narodowi greckiemu”.

Kongres socjaldemokracji węgierskiej

BUDAPESZT, 6. 3. (SAP). W piątek dnia 5 bm. odbyło się otwarcie 36-go Kongresu Partii Socjal Demokratycznej.

Jako pierwszy z delegatów zagranicznych przemawiał przewodniczący delegacji polskiej, sekretarz CKW PPS Tadeusz Cwik.

W sobotę rano w gmachu Kongresu rozpoczęły się obrady Kongresu. Sekretarz węgierskiej Partii Socjal Demokratycznej, dr. Szekes, przedstawił sprawozdanie z działalności partii w okresie 1934-1935. Obwieszczenia zostały przyjęte przez delegatów manifestacyjną owacją.

Z Niemiec na Kongres węgierskiej Partii Socjal Demokratycznej przybyła trzyosobowa delegacja So-

Skandal w Watykanie

RZYM, 6. 3. (PAP.). — Włoska prasa rozpisuje się obszernie na temat wielkiego skandalu w Watykanie. Bohaterem skandalu jest prałat Cippico członek nadwornej świty papieża Cippico przywłaszczył sobie klejnoty wartości 100 milionów lirów dane mu na przechowanie przez orzeczniowca wieskiego Salerna d'Angery. Prałat oświadczył, że klejnoty zostały mu skradzione.

Prasa włoska stwierdza, że władze Watykanu wiedziały o wszystkim ale wolały zataić sprawę i pozwolili prałatowi zbiec do Ameryki. Cippico wrócił niedawno do Watykanu i zaczął finansować wytwór-

nię filmową, która przystąpiła do realizacji filmu o świętym Franciszku.

Peszcodowany przemysłowiec zwrócił się do policji i pisma włoskie uderzyły na alarm a Watykan poczuł się wycieczce w obowiązku ogłosić komunikat w tej sprawie. Komunikat donosi, że za szalbierstwa i oszustwa Cippico został wykluczony ze stanu duchownego. Jednocześnie komunikat dodaje, że kilka dni temu prałat był przestuchiwany przez władze papieskie w więzieniu watykańskim, lecz zbiegł w niewiadomym kierunku.

Przed pierwszą rocznicą umowy polsko-czechosłowackiej

Współpraca związków zawodowych

Rola polskiego morza i Szczecina

W DNIU 10 MARCA przypada pierwsza rocznica podpisania umowy o współpracy gospodarczej między Polską a Czechosłowacją. Z datą tą zbiegają się rokowania w sprawie planowej współpracy między polskimi a czechosłowackimi związkami zawodowymi, które sfinalizowane zostaną w Warszawie W NADCHODZĄCY PONIEDZIAŁEK.

Rocznicy tej umowy i dalszemu jej rozwojowi poświęcona została konferencja prasowa w ambasadzie Czechosłowacji.

Ambasador przedstawił dziennikarzom polskim przybyłym z Pragi, dyrektora departamentu w Min. Opieki Społecznej p. Klabicka oraz dr. Rozeck'a, sekretarza do spraw międzynarodowych czechosłowackiej komisji centralnej związków zawodowych.

Dyr. Klabick zapoznał zebranych z przebiegiem walki ludu Czechosłowacji, która sparaliżowała zamiatary reakcji wewnętrznej i zagranicznej, po czym dr. Rozeck omówił

perspektywy planowej współpracy polskich i czechosłowackich związków zawodowych.

Odpowiednie układy sfinalizowane zostaną już w nadchodzący poniedziałek i stworzą możliwości dla planowej współpracy związków zawodowych Polski i Czechosłowacji.

W celu zapoznania się z techniką pracy w kraju sąsiedzkim, przewiduje się m. in. wyjazdy przodków pracy oraz grup pracowników zarówno z przemysłu jak i administracji. Wspólne planowanie akcji czasowo umożliwi robotnikom i pracownikom polskim wyjazd do Karlovych Varow, Mariańskich Leżni i innych uzdrowisk czechosłowackich. Robotnicy i pracownicy umysłowi Czechosłowacji skorzystają m. in. z pobytu w Juracie i na Helu. Pierwsza grupa 5.000 wczasowiczów polskich przybędzie już 15 kwietnia br. na dwutygodniowy pobyt do Czechosłowacji.

Uczynimy wszystko z naszej strony — zakończył dr. Rozeck — aby między obu naszymi krajami stało się głębsze przyjaźni.

Ambasador Hejret

omawiając przebieg ostatnich wypadków na terenie Czechosłowacji, podkreślił, iż nie zakłóciły one w najmniejszym stopniu produkcję, wykazującą nawet ostatnio pewnąwyżkę. W lutym plan państwowy został wykonany w 120 proc., w niektórych zaś dziedzinach, jak np. w stalowniach, przekroczono cyfry ze stycznia o 10 proc. W wyniku prowadzonej obecnie nacjonalizacji przemysłu jedynie 8,5 proc. przemysłu czechosłowackiego pozostało w rękach prywatnych.

Mówiąc o dążeniach rządu Republiki Czechosłowackiej do podniesienia obowiązujących racyi żywnościowych, ambasador wspominał, iż umożliwione to będzie m. in. na drodze wzmożonej wymiany towarowej z niektórymi państwami. Szczególną wagę przywiązuje się tu do rokowań z Polską. Przejście wielkich majątków obszarów w ręce drobnych rolników przyczyni się również do wzmożenia produkcji i poprawi sytuację żywnościową kraju.

Na marginesie doniesień niektórych zagranicznych źródeł informacji prasowych, przedstawiających sensacyjnie i kłamliwie przebieg rzekomych „krwawych demonstracji studenckich” w Pradze, ambasador podał do wiadomości treść oficjalnego sprawozdania Międzynarodowego Związku Studentów.

Mówiąc o nadchodzącej pierwszej rocznicy podpisania polsko-czechosłowackiego układu, ambasador Hejret przedstawił zebranym w ogólnych zarysach

plany kulturalnej wymiany między obu państwami.

Ambasador oświadczył, że utworzenie lektoratów języków obu państw, obopólne uznawanie dyplomów, stypendia, korespondencja uczniowska i wymiana informacji

w dziedzinie nauki i kultury, stanowią tylko cząstkę olbrzymiego programu jaki postawiły przed sobą oba kraje, pragnące pogłębić i ugruntować na zawsze przyjaźń, jaka je łączy.

Wywiad z min. Rapackim

Z okazji pierwszej rocznicy podpisania polsko-czechosłowackich układów gospodarczych zabrał również głos minister żeglugi, Adam Rapacki na temat niektórych gospodarczych następstw tej umowy.

Na pytanie przedstawiciela PAP — w jakim kierunku idzie i jak będzie rozwijać się nadal polsko-czechosłowacka współpraca w zakresie wykorzystania portów polskich, a w szczególności Szczecina, min. Rapacki odpowiedział:

— Postawiliśmy sobie za zadanie prowadzenie polityki przywrócenia czechosłowackiemu zapleczu — naturalnego portu Szczecina. Wszystkie plany w Szczecinie, związane z umową między Polską a Czechosłowacją zmierzają do tego, aby w Szczecinie powstała rozległa i wyposażona w szerokie uprawnienia strefa wolna, której głównym klientem będzie Czechosłowacja.

Zainteresowanie czechosłowackich sfer rządowych gospodarczych było duże i będzie tym większe z chwilą, gdy dzięki dokonaniem zjednoczeniu narodowemu — jasniej skryształizował się związek Czechosłowacji z wspólnymi interesami państw słowiańskich, z wspólnymi interesami państw demokracji ludowej, z wspólnymi interesami państw — najbliższych sąsiadów Niemiec. Te wspólne interesy są kręgosłupem naszej polityki w porcie szczecińskim. Taka polityka jest jednocześnie polityką pokoju, polityką, przyspieszającą rozwój tej części Europy, którą imperialistycz-

ne Niemcy od Bismarcka do Hitlera, zgodnie z wymaganiami polityki wojny i zaborów — utrzymywać chciały w niżu gospodarczym.

Rozwijając tę myśl, min. Rapacki mówił:

— Imperialistyczna polityka niemiecka ostatnich 70-ciu lat roznosiła korzystny charakter stosunku między Szczecinem i jego czechosłowackim zapleczem i dlatego świadomie zrywała więź między Szczecinem a Czechosłowacją i basenem dunajskim. Chodziło o zwiększenie kosztów handlu zagranicznego tej części Europy, o obciążenie go haraczem na rzecz gospodarki niemieckiej, a powiększenie jej korzyści, o utrudnienie rozwoju, utrzymanie niżej gospodarczego Czechosłowacji w basenie dunajskim. Niż gospodarczy w tej części Europy tworzył bowiem drogę imperializmowi niemieckiemu na południe i wschód. Skutki tej polityki były szkodliwe dla Czechosłowacji i katastrofalne dla Szczecina, który wysychał i sprowadzał się stopniowo do roli drugorzędnej lokalnego portu na usługach miasta Berlina.

Wreszcie na pytanie — jakie znaczenie ma port w Szczecinie dla gospodarki czechosłowackiej, min. Rapacki odpowiedział:

— Porty polskie są naturalnymi portami dla Czechosłowacji. Głównym portem naturalnym dla Czechosłowacji jest Szczecin. W przyszłości, przedłużona kanałem aż do Dunaju — Odra musi być naturalną i najtańszą drogą potężnego obrotu handlowego Czechosłowacji z północną i północnym zachodem. Odra prowadzi do Szczecina. Do Szczecina prowadzi najkrótsze połączenia kolejowe między przemysłem czeskim i morzem. Stosunek między portem, a jego naturalnym zapleczem jest korzystny i dla portu i dla zaplecza, szczególnie, jeśli to jest zaplecze, jak Czechosłowacja, z żywą i ciągle rozwijającą się gospodarką narodową, z potężnym przemysłem i szerokimi stokami gospodarczymi z zagranicą.

Uroczystości w Pradze

PRAGA, 6.3. (PAP). Uroczystości związane z pierwszą rocznicą podpisania paktu polsko-czechosłowackiego

kiego, jakie odbędą się w Pradze i w całej Czechosłowacji w dniach od 10 do 14 marca obejmą jak najszersze warstwy społeczeństwa czechosłowackiego. Wezmą w nich udział przedstawiciele rządu, instytucji kulturalnych, filmu czeskiego, prasy, teatru, młodzież szkolna i robotnicy, jak również jednostki armii czechosłowackiej.

W dniu 10 marca w Pradze odbędzie się akademii, na której będzie przemawiał minister informacji Kopecky, minister spraw zagranicznych Masaryk, szef sztabu gen. Boczek

Uroczystości polsko-czeskie na Śląsku Cieszyńskim

CIESZYŃ ZACHODNI, 6.3. (PAP). Prasa czeska, wychodząca na Śląsku i Morawach, podaje szczegółowy program uroczystości polsko-czeskich, jakie odbędą się na pograniczu polsko-czeskim w dniu 10 marca z okazji pierwszej rocznicy podpisania umowy polsko-czeskiej.

Obchody te szczególnie uroczyste zorganizowane będą w Ostrawie, Czeskim Cieszyńsku, Boguminiu, Karwinie, Fryszacie i Orłowej. Z Polski przybędą na te uroczystości wojewoda Zawadzki, prezydent kilku miast śląskich, rektor uniwersytetu wrocławskiego, Kulczycki i inni.

Opinia publiczna wsi

W Warszawie obraduje II Zjazd korespondentów czasopisma „Chłopska Droga”. Piszący o tym, bo nie jest to wyłącznie wydarzenie wewnętrzne — redakcyjne „Chłopskiej Drogi”, które poza redakcją nikogo nie obchodzi. Sprawa ma znaczenie niewątpliwie szersze i doniosłe.

„Chłopska Droga” posiada trzy tysiące korespondentów rozrzuconych po wsiach całej Polski. Rekrutują się oni z ludzi najbardziej aktywnych na wsi, najbardziej uświadomionych społecznie i najbardziej oświeconych, a zajmują stanowiska na wszystkich szczeblach życia wiejskiego — w gospodarstwach rolnych, w szkolnictwie, w Samopomocy Chłopskiej, w Radach Narodowych, w organizacjach społecznych itp. Niewątpliwie ich

Plenum sejmowe

Porządek dzienny ostatniego plennego posiedzenia obecnej sesji sejmowej w dniu 9 bm. obejmuje 3 punkty:

1) Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego o rządowym projekcie ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok bieżący (sprawozdawca pos. Jędrzychowski).

2) Sprawozdanie Komisji Organizacyjno-Samorządowej i Skarbowo-Budżetowej o złożonym przez Radę Państwa projekcie ustawy o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym (sprawozdawca pos. Wysocki).

3) Sprawozdanie Komisji Prawniczej i Regulaminowej o rządowym projekcie ustawy o upoważnieniu rządu do wydawania dekretu z mocą ustawy (sprawozdawca pos. Domański).

Należy się liczyć z tym, że pierwsze dwa punkty porządku dziennego wywołają debatę Plenum. Trzeci punkt zostanie prawdopodobnie uchwalony bez debaty.

Po zamknięciu posiedzenia nastąpi przerwa aż do otwarcia sesji wiosennej naszego parlamentu.

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIA W MSZ

Min. Modzelewski przyjął w dniu 6 bm. ambasadora Stanów USA p. Stanton Griffisa.

Sławista duński w Warszawie

Przybył do Warszawy znany sławista duński prof. Adolf Stender-Peterson, prorektor Uniwersytetu w Aarhus i wykładowca filologii słowiańskiej na tymże uniwersytecie. Celem wizyty sławisty duńskiego jest nawiązanie ściślejszego kontaktu i wymiany naukowej między Polską a Danią.

Po utrwaleniu rządów demokratycznych pierwsze uchwały rady ministrów Czechosłowacji

PRAGA, 6.3. (PAP). Na wczorajszym posiedzeniu rząd czechosłowacki zatwierdził nowy skład Rady pełnomocników rządu dla Słowacji. Na czele Rady stoi dr Husak.

Jednocześnie ministrowie zaaprobowali dyrektywy, regulujące wprowadzenie administracji państwowej w przedsiębiorstwach, które mają ulec nacjonalizacji.

NACJONALIZACJA PRZEDSIĘBIORSTW

W związku z nacjonalizacją przedsiębiorstw eksperci gospodarczy Centralnej Rady związków zawodowych w Czechosłowacji opracowali projekty ustaw o nacjonalizacji handlu hurtowego i przemysłu budowlanego, celem przedstawienia ich zainteresowanym ministrom.

Projekt ustawy o upaństwowieniu handlu zagranicznego jest już w ogólnych zarysach gotowy.

W ciągu najbliższego tygodnia przygotowany zostanie projekt ustawy o unarodowieniu dalszych gałęzi przemysłu, zwłaszcza przemysłu spożywczego.

Oświadczenie m'n. Gregora

PRAGA, 6.3. (PAP). Minister handlu zagranicznego, dr. Antoni Gregor, oświadczył, że Czechosłowacja chce utrzymywać ożywione stosunki handlowe zarówno ze Wschodem jak i z Zachodem.

Minister stanowczo zaprzeczył, jakoby rozważana była możliwość dewaluacji korony czeskiej. Z powodu trudności finansowych zostały przerwane rokowania handlowe z

Francją. Będą one jednak niewątpliwie podjęte na nowo, gdy zostaną ukończone rokowania z Belgią. Czechosłowacja nie rozpoczęła jeszcze rokowań handlowych z W. Brytanią, jest jednakże gotowa rozpocząć te rokowania w każdej chwili.

Przemiany polityczne, jakie zaszły w Czechosłowacji, nie będą miały żadnego wpływu na stosunki gospodarcze między obu krajami, a m. in. z Austrią, która w handlu zagranicznym Czechosłowacji zajmuje trzecie miejsce.

Jakkolwiek między oba kraje nie został jeszcze zawarty układ handlowy, wymiana towarowa między nimi rozwija się nad wyraz pomyślnie. Wkrótce do Wiednia przybędzie czechosłowacka delegacja handlowa celem podpisania umowy handlowej. Austria otrzymała chęć z Czechosłowacji cukier, ziemniaki, węgiel, rury żelazne i chemikalia wzamian za sodę kaustyczną i maszyny.

Dziś podpisany został w Bukareszcie rumuński — czechosłowacki układ handlowy. W ramach tego układu Rumunia dostarczać będzie

Czechosłowacji produktów rolniczych wzamian za maszyny.

Socjal-demokraci czechosłowaccy

do brytyjskiej Partii Pracy

PRAGA, 6.3. (PAP). Czechosłowacka partia socjal-demokratyczna ogłosiła odpowiedź na oświadczenie angielskiej Labour Party w sprawie ostatnich wydarzeń w Czechosłowacji.

Czechosłowacka partia socjal-demokratyczna odrzuca zarzuty sformułowane przez Labour Party i podkreśla, że wydarzenia lutowe miały na celu udaremnienie prób reakcji zahamowania postępów Czechosłowacji na drodze do socjalizmu. Reakcja czechosłowacka, popierana przez ośrodki zagraniczne, sabotowała pracę rządu, spiskowała przeciwko republice i dopuściła się zdrady stanu. Cały naród czechosłowacki i partia socjal-demokratyczna wystąpiła przeciwko tym zamiarom, a nowy rząd został sformułowany zgodnie ze zwyczajami parlamentarnymi i z poparciem prezydenta Benesa.

wnikliwej uwadze nie nie ujdzie, a spostrzeżeniom swoim dają wyraz w druku, dzięki czemu żadna drobna nawet sprawa, gdy jest zjawiskiem ujemnym, nie zostaje za pominięta albo pominięta milczeniem, lecz spotka się z należytą reakcją.

Olbrzymia sieć korespondentów „Chłopskiej Drogi”, rozrzucona po całej Polsce, to oczywiście dowód, że opinia publiczna wsi wyszła już dawno z powijaków i znajduje się w pełnym rozkwicie. Tak duża ilość korespondentów, to znowu dowód, że chłopci odczuwają coraz większą potrzebę pisania o swoich sprawach, o swoich kłopotach i troskach, a równocześnie rozumieją co raz lepiej, że sprawy ich nie są oderwane i zamknięte w granicach wioski czy gminy, ale najsilniej łączą się z ogólnym nurtem państwowego życia gospodarczego i społecznego. Wielka ilość korespondentów jest poza tym oznaką nie tylko rosnącej poczytności pisma, ale jest przede wszystkim wyrazem szczególnie serdecznego stosunku do swojej gazety. I jeszcze jedno. Korespondenci „Chłopskiej Drogi” to nie ludzie żyjący i piszący w oderwaniu od swego środowiska. To, co oni piszą, to myśla i czują setki i tysiące innych chłopów. Oni dają wyraz opinii całej powszechności chłopskiej.

Opinia publiczna wsi kształtuje się coraz wyraźniej pod wpływem idei demokratycznej, w duchu postępu. Staje się ona coraz silniejszą zaporą na drodze wszelkiej reakcji. Myśl demokratyczna i oświata szkolna i pozaszkolna wkracza także do najbardziej zapadłych zakątków kraju, dokąd nie bez powodzenia broniono im dotychczas dostępu.

Walne zebranie sprawozdawców parlamentarnych

W dniu 15 marca br. odbędzie się w Sejmie, o godz. 15.30 w pierwszym terminie i o 16 w terminie ostatecznym doroczne Walne Zebranie członków Klubów Sprawozdawców Parlamentarnych.

W „BIBLIOTECE ROMANSÓW I POWIEŚCI”

znajdziesz najlepsze utwory pisarzy polskich i obcych. Cena jednego tomiku Zł. 50.—; w prenumeracie złeczonej Zł. 80.— miesięcznie (za dwa tomiki). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe.

Wielka magistrala wodna - Odra

oddaje ogromne usługi gospodarce kraju

Skoncentrowanie w roku bieżącym poważnych wysiłków inwestycyjnych w rejonie Szczecina raz jeszcze podkreśla ogromne znaczenie dla gospodarki polskiej zarówno tego portu jak i wyznaczającej jego rolę wielkiej magistrali wodnej Odry.

Odra jest drugą co do wielkości rzeką Polski. Ogólna powierzchnia jej dorzecza wynosi ponad 118.600 km. kw. Dorzecze prawobrzeżne obejmuje obszar przeszło 83.500 km. kw., lewobrzeżne ponad 35.110 km. kw. W granicach Polski znajduje się całe dorzecze prawobrzeżne oraz znaczna część lewobrzeżnego, co stanowi ogółem 90 proc. całej powierzchni dorzecza.

Największym dopływem Odry jest Warta z Notecią, obie spławne i przebiegające przez obszary rolnicze o wysokim poziomie kultury. W dolnym swym biegu Odra poprzez Wartę, Notec i kanał Bydgoski połączona jest z Wisłą. W górnym biegu — dorzecza tych dwu wielkich arterii wodnych są oddzielone zaledwie 60 km. pasem ziemi. Realizacja projektowanego w tym miejscu kanału doprowadziłaby i na tym odcinku do powiązania Odry z Wisłą w jeden system komunikacji śródlądowej.

OKNO NA ŚWIAT SŁASKA

Spławna od Raciborza Odra, na której żegluga dużych barek (do 600 ton) może być utrzymana przez przeciętnie ok. 270 dni w roku, jest najkrótszym, bezpośrednim szlakiem komunikacyjnym łączącym Bałtyk z Zagłębiem Dolnośląskim oraz, za pośrednictwem nowoczesnego kanału Gliwickiego, z zagłębiem węglowo-hutniczym Górnego Śląska.

Wyznacza to olbrzymią rolę go gospodarczą Odrze, będącej tanim i wygodnym środkiem przewozów masowych.

Tą drogą możemy kierować produkcję przemysłu śląskiego przeznaczoną na eksport, przede wszystkim zaś węgiel, który jest naszym głównym artykułem wywozowym.

Przed wojną węgiel stanowił 50 procent całości przewozów na Odrze, kierowanych w dół rzeki. Rocznie przewożono go w ilościach ok. 4,4 miliona ton. Obecnie rola Odry jako linii transportowej dla węgla nie tylko nie umniejszała się, ale przeciwnie, na skutek zespoleń gospodarstwa całego Śląska w granicach państwa polskiego — wzrosła.

Obok przewozu węgla Odra służy i służyć może w przyszłości jeszcze w daleko szerszym zakresie do przewozu innych artykułów masowej produkcji przemysłu śląskiego, przeznaczonych na eksport.

Jednocześnie tą samą drogą przez myśl śląską może zaopatrywać się bezpośrednio w dobra importowane, zwłaszcza surowce. Na czoło wysuwa się tu przewóz rud dla rozbudowywania się i systematycznie rozszerzającego rozmiary swej produkcji przemysłu hutniczego.

Zwrócić należy ponadto uwagę na to, że rola Odry nie ogranicza się jedynie do połączenia komunikacyjnego Śląska z leżącym u jej ujścia wielkim portem Szczecinem. Nie można bowiem zapominać, że w dolnym swym biegu Odra wiąże gospodarstwo, przez Wartę, Notec i kanał Bydgoski, obszary Pomorza zachodniego z Pomorzem wschodnim. Wielkopolską oraz obszarami nadwiślańskimi.

ZNACZENIE MIĘDZYNARODOWE

Obok poważnej roli wewnętrzno-gospodarczej Odra posiada duże znaczenie międzynarodowe jako szlak tranzytowy. Szczególnie dla Czechosłowacji, gdzie znajdują się jej źródła, stanowi ona naturalny środek komunikacyjny w wymiarze międzynarodowym. Łącząc terytorium naszego południowego sąsiada z portem w Szczecinie, otwiera Czechosłowacji przysłówne „okno na świat”.

Umowy gospodarcze między Polską i Czechosłowacją stwarzają dostateczne warunki do pełnego wykorzystania Odry i Szczecina dla celów gospodarczych Czechosłowacji. Wyrazem pogłębiającej się i na tym odcinku współpracy obu państw jest stały wzrost przewozów tranzytowych.

Odra jako szlakiem tranzytowym interesują się również inne państwa basenu nadnaddunajskiego. Nabiera to specjalnego wyrazu na tle

zamierzonego, a coraz bliższego realizacji projektu połączenia Odry z Dunajem. W ten bowiem sposób zo stałoby stworzone bezpośrednie połączenie drogą wodną Bułgarii, Jugosławii, Węgier, Czechosłowacji, Polski i ZSRR.

Mówiąc o międzynarodowej roli Odry jako szlaku tranzytowego, pod kreślić jeszcze należy wynikające stąd korzyści ekonomiczne dla Polski: dla jej gospodarki dewizowej oraz w formie dochodu zarówno dla żeglugi rzecznej portów, jak i przed siębiorstw usług portowych.

Dopiero z chwilą organicznego zespolenia całego nieomal dorzecza Odry w granicach państwa polskiego rola tej wielkiej arterii wodnej nabiera właściwego wyrazu.

Posiadanie tej rzeki ma dla naszej gospodarki narodowej i jej rozwoju zasadnicze znaczenie. Znajdując się tylko w granicach Polski, nastawionej na szczera i życzliwą międzynarodową współpracę polityczną i gospodarczą, Odra będzie mogła oddać ogromne usługi innym krajom, będąc również jednym z czynników ekonomicznego uniezależnienia się państw pld. wschodniej Europy od położonych centralnie Niemiec.

Plan gospodarczy 1948 roku na komisji sejmowej

Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego wysłuchała na posiedzeniu w dniu 5 bm. sprawozdania p. Jędrzychowskiego o projekcie ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1948.

Ustawa o planie gospodarczym stanowi — zdaniem referenta — krok na przód w dziedzinie wypracowania metod planowania. Na podkreślenie zasługuje, że coraz częściej już w trakcie wykonania planu odbudowy przechodzi w plan rozwoju i przebudowy gospodarczej.

Przechodząc do konkretnego omówienia planu gospodarczego na rok 1948, poseł Jędrzychowski podaje, iż wartość produkcji przemysłu państwowego została ustalona na 11,5 miliarda zł. w cenach z 1937 r. Oznacza to wzrost w stosunku do roku ub. w 23 proc., wzrost niespotykany nigdy w krajach kapitalistycznych, nawet w okresie największego ożywienia gospodarczego.

Poseł Jędrzychowski cytuje dalej cyfry procentowego wzrostu produkcji poszczególnych artykułów przemysłowych w roku 1948. Największy wzrost dotyczy środków produkcji, które stanowią „wagę gardła” w naszej gospodarce narodowej (ciągniki, sprzęt elektrotechniczny, nawozy sztuczne, obrabiarki, surowca żelazna) i artykułów bezpośredniego spożycia (skóry, obuwie, tkaniny, meble, żarówki, papierosy itd.). Wzrost produkcji poniżej przeciętnego poziomu planuje się dla podstawowych dóbr wytwórczych (węgiel, rudy, stal, cynk, tarcica i in.), a z artykułów bezpośredniego spożycia — dla takich, którymi rynek został już nasycony (sól, zapalki, cukier itp.).

W 1948 r. rozpocznie się produkcja ważnych wytworów przemysłowych, dotychczas niewytwarzanych, a m. in. parowozów pośpiesznych, wagonów tramwajowych, samochodów ciężarowych, zgrzebla rek do bawelny, nowych typów obrabiarek, liczników trójfazowych, radioodbiorników popularnych itd.

W rolnictwie plan przewiduje wzrost powierzchni zbiorów do 13,9 milja ha, czyli o 8 proc. Wzrost powierzchni uprawnej ma za podstawę likwidację odłogów — 800.000 ha w gospodarstwach chłopskich i 200.000 ha — przez majątki państwa we. Przy sprzyjających warunkach klimatycznych wartość produkcji zbóż chlebowych ma wzrosnąć o 25 proc.

Jeżeli chodzi o hodowlę to plan 1948 r. określa stan trzody chlewnej na 5,6 miljn., koni na 2,2 miliona, bydła — 5,2 miliona i owiec — 1 milion sztuk.

Przewidziane jest zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne pod zbory w 1948 r. w ilości ok. 440.000 ton, a pod zasiewy jesienne 1948 r. w ilości ok. 430 tys. ton. Ilość czynnych traktorów wzrośnie do 12.600 sztuk.

Jeżeli chodzi o komunikację i łączność, to w ruchu ma być 4.150 parowozów, 158 tys. wagonów towarowych i 7.800 wagonów osobowych.

leżnienia się państw pld. wschodniej Europy od położonych centralnie Niemiec.

Ciężar gatunkowy problemu Odry stawia nas wobec konieczności zwrócenia szczególnej uwagi na sprawę jak najlepszego gospodarstwa przystosowania tej rzeki oraz portu w Szczecinie do zadań, które ma ją spełniać.

Chodzi tu zarówno o dostateczną rozbudowę portu szczecińskiego i zagospodarowanie jego bezpośredniego zaplecza jak i usprawnienia żeglugi na Odrze. Wiąże się to ze spawą odbudowy i budowy nowych zbiorników wyrównawczych na Odrze, niezbędnych dla regulacji jej poziomu; ze sprawą odbudowy i pełnego przystosowania portów śródlądowych, urządzeń technicznych, przeładunkowych, magazynów itp.; ze sprawą rozbudowy taboru rzeczniczego; ze sprawą budowy w przyszłości kanału Kraków—Śląsk. Wreszcie, ze sprawami takimi jak właściwa taryfa przewożowa, dostateczna rozbudowa aparatu usługowego itp.

Ogólny przeładunek w portach morskich został wyznaczony na 19 milionów ton, co oznacza przekroczenie poziomu przeładunków z 1938 r. o 15 proc.

Plan przewiduje rozszerzenie eksportu na produkty rolnicze, drewno i niektóre przemysłowe artykuły inwestycyjne. Nastąpi rozszerzenie wachlarza towarów, obniżenie udziału węgla i koksu w stosunku do innych towarów.

W wyniku wzmoczonego ruchu budowlanego odda się w miastach do użytku 17.200 nowych izb mieszkalnych i 34.600 odremontowanych oraz na wsi — ponad 33 tysiące zagrod (z pomocą Państwa).

Plan zawiera wytyczne, dotyczące stabilizacji cen. Brana jest pod uwagę stopniowa likwidacja apro wizacji reglamentowanej w miarę nasycenia rynku i stabilizacji stosunków gospodarczych.

Przewidziany jest wzrost zarobków — przede wszystkim dzięki wzrostowi wydajności pracy i wyższemu płac tyc grup pracowniczych, których niskie wynagrodzenie jest w dysproporcji z ogólnym poziomem płac.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w ramach której wyjaśnienia udzielali przedstawiciele C.U.P., dyr. dyr.: Minc, Rzędowski, Askanas, Garczyński i Szurig.

Następne posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego odbędzie się w dniu 8 bm.

Niepomyślne perspektywy produkcji kauczuku i cyny na Wypch Malajskich

Podstawą gospodarki Wypch Malajskich jest produkcja kauczuku oraz cyny. Rząd chcąc uaktywnić bilans handlowy państwa prowadzi politykę gospodarczą mającą na celu popieranie również wszelkich innych dziedzin produkcyjnych.

Perspektywy uprawy kauczuku na Malajach są poważnie zachwiane wobec wzrastającej produkcji kauczuku syntetycznego w USA. Kauczuk amerykański zalewając rynki światowe stanowi poważną konkurencję dla kauczuku naturalnego. Tym bardziej, iż cena jego jest daleko niższa. Pewne możliwości stwarzają próby zastosowania kauczuka przy wytwarzaniu niektórych gatunków tkanin, do czego kauczuk syntetyczny nie nadaje się. W każdym razie spadek popytu oraz ceny na kauczuk malajski, co zanotowano w ostatnich miesiącach jest pierwszym sygnałem groźącego niebezpieczeństwa.

Poważną pozycję w produkcji malajskiej zajmuje cyna. Nie daje ona jednak oczekiwanej rentowności z uwagi na fakt, iż angielskie ministerstwo zaopatrzenia ustaliło zbyt niską cenę cyny, zwłaszcza w stosunku do cen miedzi i ołowiu. Zanasy cyny na Malajach oceniane są przy tym pesymistycznie i przewiduje się, iż o ile roczna eksploatacja wyniesie 50 tys. ton, ulegną one wyczerpaniu w ciągu 25 lat. Cyna jest artykułem bardzo

ZA GRANICĄ, PISZA

Nowe Monachium gniazdem starych zdrajców

Berliński dziennik „Neues Deutschland” donosi, że czescy emigranci polityczni spiskują w Monachium przeciw nowej czeskiej demokracji ludowej przy poparciu pewnych czynników brytyjskich. Czescy re akcyjniści, zbierający się w Monachium, nawiązali kontakt ze zwolennikami czeskiego zdrajcy b. generała Prchali i z b. przywódcą niemieckiej piątej kolumny w Sudetach, Jackschem.

Prchala stał na czele anty-beneszowskiego czechosłowackiego ruchu w Londynie. Został on pozbawiony stopnia generalskiego w 1945 roku i oskarżony o spiskowanie przeciwko czechosłowackiemu rządowi na rzecz obcego mocarstwa w 1946 roku Wenzel Jacksch, b.

przywódca Niemców sudeckich w Czechosłowacji ma przebywać obecnie w Londynie. W 1947 roku Jacksch założył w Niemczech stowarzyszenie sudeckich Niemców, mające na celu przygotowanie powrotu sudeckich Niemców do Czechosłowacji.

Podczas ostatniej wizyty Prchali w Niemczech, brytyjski major, Fuller i brytyjski kupiec, Tipler, dopomogli mu w nawiązaniu kontaktu z członkami grupy Jackscha.

„Neues Deutschland” utrzymuje, że wszystkie czeskie ugrupowania w Niemczech zamierzają zebrać się pod koniec marca na naradę w celu opracowania sposobu walki przeciw Republice Czechosłowackiej.

Zbrodnie kreishauptmana Glehna w Tomaszowie Mazowieckim

BERLIN, 6. 3. (PAP). Komitet Opieki nad byłymi więźniami obozów koncentracyjnych w Zelle opublikował protokoły przesłuchania z obozu koncentracyjnego w Belsen. Protokoły te obciążają niedawno uwolnionego b. kreishauptmana w Tomaszowie Mazowieckim dr Glehna. Z opublikowanego materiału wy-

nika, że Glehn 28 kwietnia 1944 roku zamordował 35 Żydów których określił jako polskich socjalistów. We wrześniu 1942 roku zostali na zarządzenie Glehna wszyscy Żydzi, zamieszkujący okolice Tomaszowa w okropnych warunkach spędzeni do ghetta, przyczem wiele setek Żydów zostało zastrzelonych.

Eksport wyrobów artystycznych

Centrala Przem. Artystycznego wyeksportuje w pierwszym kwartale b. r. różnych artykułów za 120 miln. zł.

W ostatnich dniach odplynął z Gdyni do Ameryki pierwszy transport wyrobów artystycznych, wartości 40 miln. zł. Eksportowaliśmy wyroby wszystkich branż przemysłu artystycznego: zabawkarstwa, ceramiki, galanterii metalowej, skórzanej i drewnianej, wyroby włókiennicze, jak koronki, hafty, gobeliny, narzuty, materiały dekoracyjne, obicia, samodzielne i inne artykuły z branży t. zw. przetworczej; burszyny i wyroby stanowią-

ce wartość pamiątkową. W b. r. Centrala Przem. Artystycznego weźmie udział w wystawach zagranicznych w Paryżu, Brukseli, Lyonie, Zagrzebiu, Sztokholmie i Pradze. Polskie wyroby artystyczne znajdują się również na wielkim kiermaszu, organizowanym w r. b. w Ameryce.

W kraju eksponaty przemysłu artystycznego wystawione będą na Targach Poznańskich, na Wystawie Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu, w Częstochowie, na Wystawie Przemysłu Rolniczego oraz na kilku ruchomych wystawach gospodarczych.

Szwecja oszczędza elektryczność

Szwecja, która opiera w 90 proc. swą produkcję energii elektrycznej na wyzyskaniu sił wodnych przechodzi ostatnio ostry kryzys w tej dziedzinie gospodarki. Na skutek długotrwałej suszy i braku opadów stan wód w zbiornikach sięga zaledwie 50 proc. poziomu z r. 1946 i nadal ulega pogorszeniu. Ponieważ nawet najbardziej oszczędna gospodarka zapasami wód nie jest w stanie rozwiązać radykalnie sytuacji, koniecznym stało się ograniczenie spożycia energii. Mieszkania prywatne uzyskały przydział

zużycia prądu w wysokości 60 proc. z r. 1946, a sklepom nie wolno jest oświetlać wystaw. (e)

Brazylia importuje pociągi elektryczne

Angielski przemysł metalowy wykonywał ostatnio większą dostawę pociągów elektrycznych dla Brazylii. Pierwszy pociąg elektryczny dla Brazylii załadowany został na statek w porcie Birkenhead w grudniu ub. r. Ogółem otrzyma Brazylija 30 takich pociągów. (e)

Rokowania handlowe duńsko-angielskie

W Londynie wznowiono rozmowy finansowe z przedstawicielami Danii, która za import żywności do Anglii żąda częściowej zapłaty w dolarach. Wobec takiego stanowiska delegacji duńskiej, strona brytyjska zapatruje się pesymistycznie na wynik rokowań.

W razie nie osiągnięcia kompromisu, okres dostaw żywności do W. Brytanii może ulec skróceniu.

Herbata dla Wielkiej Brytanii

Celem utrzymania dotychczasowych racji herbaty w Metropoli, rząd Indii zgodził się dostarczyć Wielkiej Brytanii 300 milionów funtów herbaty. W roku ubiegłym Indie dostarczyły około 240 milionów funtów herbaty.

Obecna cena transakcyjna jest wyższa od zeszłorocznej ze względu na podniesienie kosztów produkcji.

Krajowy Zjazd weterynarzy

W dniach 8—9 marca r. b. odbędzie się we Wrocławiu z udziałem Min. Rolnictwa i Reform Rolnych Dab-Kociola, krajowy zjazd państwowej służby weterynaryjnej.

Celem zjazdu jest zmobilizowanie wszystkich sił i środków do walki z chorobami zaraźliwymi zwierząt, przede wszystkim różną i pomorom świń, zarazą stadniczą i nosacznią koni.

(FALK)

Kobieta przodownica pracy
wykonuje 300 proc. normy



Jadwiga Lipińska
Człowiek automat.

Pracująca w pakowni czekolady w fabryce „Alfa” w Oliwie Lipińska Jadwiga, która od dłuższego czasu osiąga 300 proc. normy dziennie wezwala do współzawodnictwa swoje towarzyszkę pracy. Dejanówna Józefa osiągnęła 282 proc., Gac Elżbieta — 225 proc. Lipińska Jadwiga pakuje w tempie maszyn do pakowania, która osiąga w tym samym czasie równie normę 300 proc. — lecz jest obsługiwana przez pracowników.

Huta „Sosnowiec” oszczędza 1.637 tys. zł.

(mk) Produkcja huty „Sosnowiec” zwiększyła się poważnie w r. ub., osiągając wynik o 28 proc. wyższy od r. 1946. Roczny plan produkcyjny wykonano w 120 proc. Oszczędności roku ubiegłego wyniosły 1.637 tys. zł, z czego 315 tys. zł osiągnięto na drodze wynalazków i ulepszeń. Na wyróżnienie zasługują niektóre wynalazki jak przyrząd do wiercenia otworów w kołnierzach rurowych, przeróbki i ulepszenia oprawek wałków do wałków spawarki elektrycznej oraz usprawnienie pieca blokowego.

Przemysł maszyn i narzędzi rolniczych zaspokoili potrzeby rynku

Postępująca z dnia na dzień mechanizacja naszego rolnictwa stawia przed przemysłem maszyn i narzędzi rolniczych nowe i coraz rozleglejsze zadania. Produkcja tego przemysłu przekroczyła w r. b. produkcję z lat 1927—1929, okresu największej prosperity na te artykuły. Ciężar zaspokojenia nie leży jednak w samym ilościowym zwiększeniu produkcji, głównym bowiem zadaniem będzie dostosowanie wytwórczości do rzeczywistych potrzeb rynku.

Państwowy Przemysł Maszyn i Narzędzi Rolniczych dysponuje obecnie 23 zakładami produkcyjnymi, które skupione są w 2 zjednoczeniach terenowych: bydgoskim i łódzkim; poza tym poważny udział w produkcji bierze Huta Ludwików.

Zakłady te podjęły produkcję najprostszych maszyn i narzędzi, które miały tradycję na rynku krajowym. Pierwowzory ich sprowadzane zostały jeszcze przed wojną z zagranicy i już wtedy nie były nowością w tej dziedzinie. Co gorsza każdy z producentów sprowadzał dowolne typy jednej i tej samej maszyny. I tak np. sprowadzone kilka typów młocarni, które służyły za wzór do przedwojennej produkcji kraju, zatrafiły z biegiem czasu swojej pierwotnej charakter. Są to dziś maszyny o niskiej wydajności, zupełnie nie opłacające się w użyciu. W rezultacie produkuje się obecnie kilkanaście typów tych samych maszyn czy narzędzi, co znacząco podraża koszty i wprowadza chaos na rynku wewnętrznym.

Koniecznym jest więc dziś skoordynowanie i uzgodnienie planu produkcyjnego między poszczególnymi producentami, znormalizowanie i ujednolicenie, jak również ustalenie jednolitej nomenklatury.

Jest rzeczą wysoce niesłuszną aby jedna i ta sama maszyna produkowana przez 2 różne fabryki otrzymywała inną symbolikę. W rezultacie rolnik, który zna np. kierat 3 h, nie chce kupić identycznego kieratu 3 p. produkowanego przez inną fabrykę, choćby nawet jakość jego była wyższa. Nie ulega wątpliwości, że konserwatywny rolnik polskiego, będzie w dużym

Budujemy fabrykę łożysk kulkowych

ŁOŻYSKO kulkowe, a ściślej mówiąc łożysko toczne, jest elementem spotykanym prawie w każdym mechanizmie, gdzie istnieje ruch obrotowy. Nowoczesny przemysł wymaga ogromnych ilości łożysk tocznych. Wystarczy nadmienić dla ilustracji, że Stany Zjednoczone wytwarzają miesięcznie 27 milionów łożysk. Zapotrzebowanie naszego przemysłu jest stosunkowo nieduże, bo oceniane obecnie na 2,5 miliona rocznie. W najbliższych jednak latach należy się liczyć z wzrostem zapotrzebowania do 4 milionów rocznie. Deficyt tego artykułu na rynkach europejskich wysunął przed nami zadanie zbudowania fabryki łożysk w kraju.

W uruchomieniu fabryki łożysk zainteresowane są kluczowe przemysły naszego kraju (przemysł węglowy, obrabiarkowy, motoryzacyjny, włókienniczy, elektrotechniczny itp.).

Obecnie, po poczynieniu szeregu prac przygotowawczych, gdy decyzyjną przybrała realne formy, można już o tym mówić jako o jednym z poważniejszych zagadnień technicznych, stojących przed naszym przemysłem metalowym.

ZAŁOŻENIA I WYMAGANIA KWALIFIKACJE FABRYKI

Zagadnienie to jest o tyle poważne, że charakter pracy przy projektowaniu fabryki i uruchamianiu produkcji, jak również sam charakter produkcji jest zasadniczo różny od tych prac, jakie były przeprowadzane przez odbudowywane w latach powojennych zakłady Fabryki łożysk tocznych musi być fabryką o produkcji masowej. Masowość produkcji jest oparta na użyciu parku maszyn produkcyjnych, złożonego z automatów i półautomatów, przy obsłudze których czynności obsługującego mogą być maksymalnie uproszczone. Pozwala to na użycie stosunkowo dużej ilości niewykwalifikowanej siły roboczej.

Z drugiej strony jednak, tego rodzaju masowa fabryka wymaga wysoko wykwalifikowanych inżynierów i techników w działach przygotowania produkcji, majstrów i na stawiaczy do kierowania produkcją, majstrów i wykwalifikowanych robotników do wykonywania pomocy warsztatowych (przyrządy i narzędzia).

Jeśli w okresie odbudowy zniszczonych przez wojnę zakładów nie mamy przykłady uruchamiania produkcji przez samych robotników, jeśli i dotychczas w wielu zakładach biura przygotowania produkcji nie mogą nadać za tempem pracy i produkcji fabryki w dużej mierze zależy od robotników — bezpośrednich wykonawców, w fabryce łożysk wypadek taki jest nie do pomyślenia. Sztab pracowników technicznych w FŁK będzie musiał opracować przebieg produkcji do najdrobniejszego szczegółu.

NOWOCZESNOŚĆ FABRYKI

Cechą zasadniczą fabryki łożysk będzie jej nowoczesność. Na przykład: aparatura do obróbki cieplnej będzie całkowicie zmechanizowana i automatycznie kontrolowana. Pod tym względem stanowić ona będzie unicum w Polsce. Posiadany już obfity materiał teoretyczny, stanowiący podstawę do rozwoju dalszych prac, opiera się na najnowocześniejszych osiągnięciach w tej dziedzinie. Zastosowanie nowych metod produkcji na nowoczesnych obrabiarkach, oczywiście przy maksymalnym ich wykorzystaniu, pozwoli uzyskać fakturę 2—3 razy większą od przeciętnej w przemyśle metalowym, oceniając produkcję w cenach światowych.

Zbudowanie fabryki i uruchomienie masowej produkcji tak precyzyjnego artykułu, jakim są łożyska kulkowe, musi potrwać dłuższy czas. Okres ten w Ameryce, dla fabryk korzystających z sił fachowych w dostatecznej ilości, przy nieograniczonych praktycznie środkach finansowych i szeregu ułatwień technicznych, właściwych dla tego wysoko przemysłowego kraju, wynosił półtora roku w Rosji, fabryka-gigant im. Kaganowicza, budowana w okresie, kiedy produkcja łożysk była owiana jeszcze niejaką tajemnicą, a przemysł radziecki stawiał swoje pierwsze „pięcioletnie” kroki, uruchomiła swoją pełną produkcję po 4 latach. Spodziewamy się, że przy najbardziej sprzyjających warunkach produkcję 2 milionów łożysk kulkowych można będzie uzyskać w połowie 1950 roku. Cyfra ta będzie osiągnięta stopniowo.

Na rok 1948 zaplanowane jest uruchomienie tak zwanej „fabryki pilotowej”, to jest pierwszej serii maszyn, zdolnej do całkowitej produkcji w niedużych ilościach. Ta seria będzie niejako pilotem w drodze opanowywania procesów produkcyjnych i pokonywania trudności praktycznych. Do niej stopniowo będą włączane nowe zespoły maszyn. W tych warunkach opisany sposób jest najbardziej efektywny i technicznie słuszny.

Jasne jest, że przy dużej ilości typów, których potrzebuje nasz przemysł, całkowite zaspokojenie potrzeb rynku krajowego jest niemożliwością. Ze względu na trudność zagadnienia i konieczność stopniowego opanowywania produkcji nie wchodzi na razie w rachubę łożyska rolkowe, szpilkowe, sferyczne itp. Plany przewidują produkcję przede wszystkim podstawowych typów łożysk jednorzędowych i po części dwurzędowych kulkowych.

Fabryczne biuro konstrukcyjne, kontaktując się z odbiorcami, przeprowadzi w możliwym dla niego zakresie, pewnego rodzaju normalizację łożysk. Ułatwi to produkcję, uporządkuje rynek i pozwoli na zaspokojenie potrzeb w większym stopniu.

SPECJALNA ROLA F. Ł. K.

Życie wysuwa jeszcze jedno zadanie, które należałoby nasławić. Cały nasz dotychczasowy wysiłek skierowany był na uruchomienie starych, zniszczonych fabryk i na osiągnięcie ich rentowności, przez podniesienie wydajności. W każdym społeczeństwie, a szczególnie naszym, wzrost wydajności pracy jest podstawą podniesienia stopy życiowej. Wydajność uniwersalnych przedwojennych maszyn, prawie powszechnie stosowanych u nas, ma swoje granice. Dalsze podniesienie wydajności może być osiągnięte

nie tylko przez stosowanie maszyn specjalnych, wymagających wyższych form organizacji pracy. W następnych planach, gdy walka o rentowność będzie wygrana na całym froncie, gdy dojdziemy do granic wykorzystania wydajności starego parku maszynowego, gdy będziemy rozporządzali szerszymi możliwościami inwestycyjnymi, zagadnienie to stanie przed nami jako czołowe zagadnienie całości przemysłu.

W ten sposób FŁK, która już obecnie musi stosować nowe formy organizacyjne i nowe metody produkcyjne przy wykorzystaniu nowoczesnego i wyspecjalizowanego parku maszynowego, stanie się jednym z pionierów tych przyszłych zadań i swoje doświadczenie będzie mogła i musiała przekazywać nowo powstającym, ale już na szeroką skalę, nowoczesnym zakładom zmieniającym charakter sił wytwórczych naszego kraju.

O POMOC INNYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

Zadania zasadnicze, jak i wynikające zadania „poboczne” FŁK są bardzo poważne. Będą one mogły być z sukcesem rozwiązane przy skompletowaniu zespołu dobrych fachowców, stojących nie tylko na wysokim poziomie technicznym, lecz również na wysokim poziomie ideowym.

Zadania te będą mogły być rozwiązane przy wydajnej pomocy innych przemysłów i fabryk, a więc przede wszystkim przemysłu hutniczego, który ma dostarczać stal łożyskową i który już obiecał współpracę przy rozwiązywaniu zagadnień metalurgicznych.

Pomoc innych fabryk metalowych w szybkim wykonywaniu poszczególnych zamówień, niezbędnych w okresie uruchamiania, jak również pomoc central zaopatrzenia, dostarczających materiały, będzie nieodzowna.

Wreszcie nie zapominajmy o jednej z najważniejszych dźwigni, jakimi są instytucje finansujące. Wnikliwe, operatywne ustosunkowanie się banków i finansistów do zagadnień FŁK, które często nie dadzą się zmieścić w ułożonym schemacie przepisów, będzie też poważnym środkiem ułatwiającym i przyspieszającym osiągnięcie celu.

Jak już wspomniano, FŁK zaspokoili dużą część potrzeb naszego rynku, ale nie zaspokoili całego rynku. Będziemy kupowali dużo łożysk za granicą, chociażby dlatego, że szybki rozkwit naszego przemysłu będzie wyprzedzał możliwości młodej, powstającej fabryki.

INŻ. J. BAT

Ziemie Odzyskane ośrodkiem przemysłu włókienniczego

Jedną z poważniejszych gałęzi przemysłu na Z. O. jest przemysł włókienniczy, który w przeciągu ostatnich siedmiu miesięcy wykazał znaczny wzrost produkcji.

W czerwcu r. ub. wyprodukowano na Ziemiach Odzyskanych 4,7 miln. m tkanin bawełnianych. Już w styczniu r. b. produkcja wzrosła do 6,6 miln. m, czyli o przeszło 40 proc. Miesięczna produkcja tkanin wełnianych wzrosła w przeciągu ośmiu miesięcy z 231 tys. do 310 tys. m. (czyli o 38 proc.).

W tym samym czasie wzrosła na Z. O. produkcja tkanin jedwabnych

Spisz i Orawa otrzymały światło

W ostatnich dniach ukończona została budowa linii o napięciu 30 kV, biegnącej z Jabłonki do Nowego Targu. Budowa linii, której długość wynosi 28 km, rozpoczęta została w styczniu ub. r. Przez oddanie jej do użytku cały pas podgórski Spisz i Orawa zostały zasilone w energię elektryczną.

Ponad plan Wyniki przemysłu naftowego

Przemysł naftowy wykonał w lutym br. plan wydobycia ropy naftowej w 106 proc., produkcji gazoliny w 107 proc., przeróbki ropy w rafineriach w 110,4 proc. Wiercenia poszukiwawcze odwierciły 821 m, co stanowi 166,4 proc. planu miesięcznego.

1.500 obrabiarek

W wyniku akcji zbiórki maszyn

Akcja zbiórki maszyn poniemieckich na terenie Pomorza Zachodniego dała w wyniku około 1.500 obrabiarek do metali i drzewa oraz szereg innych maszyn. Maszyny przekazano za pośrednictwem Centrali Technicznej odbudowującym się fabrykom państwowym.

Komisja Wystaw Międzynarodowych

Zarządzeniem Min. Przemysłu i Handlu powołana została Specjalna Komisja, której zadaniem jest koordynacja prac związanych z udziałem Polski w gospodarczych wystawach i targach międzynarodowych.

Nowo powołana Komisja będzie ustalała listy, wystaw i targów międzynarodowych, w których Polska winna wziąć udział, listy wystawców i listy eksponatów. Poza tym Komisja opracuje wytyczne dotyczące udziału polskich wystawców w imprezach zagranicznych i ustali program krajowych wystaw i targów o charakterze eksportowym.

W skład Komisji Wystaw Międzynarodowych wchodzi dyrektorzy Depart. M. P. i H.: Planowania, Koordynacji Handlu Zagranicznego, Eksportu, Importu oraz Departamentu Traktatów.

W posiedzeniach Komisji bierze udział przedstawiciel Dep. Ekonomicznego MSZ oraz Komisarz Rządu do Spraw Wystaw i Targów.

ODBUDOWA WARSZAWY SKŁADAMY HOLD JEJ OBROŃCOM

Coraz więcej lnu i wełny krajowej

Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych zajmuje się skupem tych surowców włókienniczych, które w naszych warunkach klimatycznych mogą być produkowane.

Prace Centrali idą w kierunku zmniejszenia — olbrzymiego obecnie — blisko 80 proc. zapotrzebowania, importu surowców włókienniczych, co ma wielki wpływ na kształtowanie się naszego bilansu płatniczego.

Plan dostaw wełny w r. ub. przewidywał zakup 470 tys. kg wełny. Plan ten został wykonany w 111 proc., a ilość dostarczonej wełny osiągnęła 522.500 kg wartości ok. 263 miln. zł.

Jeszcze poważniejszą rolę odgrywa skup lnu, który jest surowcem nieco za drogim w porównaniu z bawełną. Natomiast tkaniny lnia-

ne przewyższają znacznie bawełniane pod względem trwałości.

Plan na r. 1947 przewidywał zakup 3 miln. kg włókna lnianego. Zadanie to wykonane zostało w 130 proc. W miejsce zaś planowanych 3,5 miln. kg słomy lniańskiej zakupiono 9,6 miln.

Ilości te mogły już w poważnym stopniu zaważyć na poszczególnych pozycjach importowych.

Również ważnym surowcem krajowym jest włosie, którego zakupiono w r. ub. ponad 7 tys. kg wartości 4 miln. zł.

Z innych artykułów zakupionych w r. ub. przez Centr. Kraj. Surow. wymienić należy sierść bydłą (44 tys. kg), oraz skórki królicze i zajęcze, na które wielkie zapotrzebowanie zgłasza przemysł ka- pelusniczy (ok. 9 tys. kg).

Międzynarodowe Targi Gdańskie

są wielką instytucją handlową Wybrzeża

DO otwarcia Targów Gdańskich zostały zaledwie cztery miesiące. Wkrótce odbędzie się również Targi w Poznaniu. Działalność obu instytucji winna być jak najściślej skoordynowana, choćby dlatego, że mają one duże znaczenie handlowe i obie reprezentują komercyjną stronę naszej gospodarki na arenie międzynarodowej.

Potrzeba istnienia na Wybrzeżu wielkiej instytucji targowej; jest niewątpliwa, ważny natomiast a podlegający dyskusji może być jedynie jej charakter. Kwestia: „targi branżowe” czy „indywidualne” nie jest tak istotna, jak powiązanie Międzynarodowych Targów Gdańskich z Wybrzeżem w ogóle, a z portami w szczególności.

O CHARAKTER MTG

Zespół portowy Gdańsk—Gdynia nabiera handlowego znaczenia porcjonalnie do szybkości swej rekonstrukcji zwiększania się obrotów towarowych, aczkolwiek o pełnej jego komercjalizacji mówić będzie można dopiero wtedy, gdy zostaną dość liberalnie restytuowane strefy wolnościowe, gdy powstanie na Wybrzeżu silny środek dystrybucyjny handlu morskiego i wreszcie, gdy potencjał gospodarczy zaplecza wzrośnie do stanu umożliwiającego produkcję na zbyt poza granice regionu.

Nie mniej ważnym elementem będą tu Targi Gdańskie, posiadające podobnie jak port, charakter międzynarodowy. Chodzi jednak o właściwe wykorzystanie tych w pewnym sensie uzupełniających się, funkcji. Kontakty portu z rynkiem zagranicznym wynikają po prostu z jego zadań; Targi mogą i powinny to wykorzystywać, przy czym forma tej współpracy stanowić właśnie będzie o ich charakterze.

Korzystne prowadzenie handlu zagranicznego na większą skalę przez Międzynarodowe Targi Gdańskie jest nie do pomyślenia w oderwaniu od zespołu portowego i jego naturalnych funkcji. Podobnie zresztą w silnej pozycji i szerokim zasięgu MTG zainteresowane są stocznie, które będą musiały się oprzeć na potężnej produkcji eksportowej, w zakresie której niebawem już wejdą statki (nie tylko remonty, ale i budownictwo nowe) oraz półfabrykaty i gotowe wyroby metalurgiczne (odlewne, konstrukcyjne, części). Dalej wymienić należy potrzeby handlowe rybołówstwa (bałtyckiego i dalekomorskiego), rybny przemysł przetwórczo-konserwowy i wiele mniej może ważnych ale również istotnych gałęzi handlu przemysłu i rzemiosła, których działalność związana jest z Wybrzeżem. One także będą wywierały poważny wpływ na Targi Gdańskie.

Wszystkie te okoliczności powodują, że już dziś sprawa tegorocz-

nych MTG stanowi naturalny przedmiot zainteresowania sektorów życia gospodarczego i instytucji publicznych. Imprezę interesującą się szerokie warstwy społeczeństwa, które również trzeba poinformować o planach „MTG 1948”.

BRAK WSZELKICH INFORMACJI

Od dłuższego czasu brak na temat autorytatywnych wypowiedzi mogących stwierdzić, jak przedstawia się realizacja szeregu anonowanych w roku ubiegłym poczynań. Czy są już uchwalone kredyty a jeśli tak, to jak wielkie i kiedy zdolne do pracy? Czy zdecydowano już wybór terenów co do których istniały projekty zmian. Co stało się z projektem koncepcji branżowej MTG, wystanym do akceptacji. Czy jest już zapewniony udział państw zagranicznych a jeśli tak to jakich? Z jakimi państwami rozmowy są w toku? Czy są czynione starania, aby zapewnić w Targach udział Związku Radzieckiego, co niewątpliwie przyczyniłoby się do przyciągnięcia i innych państw o wielkim potencjale gospodarczym.

Następnie ważne jest, czy MTG porozumiały się z czynnikami go-

spodarczymi w kraju, celem rozbudowania rady interesantów, która dotychczas obejmowała tylko nieliczne grono ze sfery gospodarczych samego Wybrzeża. I wreszcie — czy formy współpracy MTG z innymi imprezami targowymi w kraju zostały definitywnie ustalone.

Wydaje się, że już dziś byłoby wskazane przedyskutowanie całości zagadnienia w szerszym gronie ekonomistów i fachowców. Konferencja taka musiałaby ustalić, co i jak należy zawczasu przedsięwziąć, aby tegoroczna impreza MTG stanęła na właściwym poziomie i została potraktowana z dostateczną uwagą.

Jeśli chodzi o zasadnicze ogólne omówienie problemu, można by skorystać z doświadczeń i materiałów naukowych Instytutu Bałtyckiego. Istotne bowiem jest także teoretyczne podejście do zagadnienia, w którym jednym z podstawowych czynników będzie decyzja wyboru ośrodka dystrybucyjnego.

Jakiegokolwiek zresztą byłoby ustalone zadania, do ich realizacji przy stać się trzeba niezwłocznie, nie przesuwając terminów na ostatnią chwilę.

ADAM KRZEPKOWSKI

Inwentaryzacja maszyn i urządzeń w przemyśle prywatnym

Przeprowadzona przez Izby Przemysłowo-Handlowe w roku ubiegłym reorganizacja zrzeszeń branżowych prywatnego przemysłu, nadająca im m. in. charakter organizacji przymusowych, podjęta została pod kątem przystosowania organizacji prywatnego przemysłu do potrzeb gospodarki planowej.

Planowanie w sektorze prywatnym, którym zajmują się Izby Przemysłowo-Handlowe przy współpracy zrzeszeń branżowych uwarunkowane jest posiadaniem przez te instytucje niezbędnych materiałów informacyjnych, na podstawie których można byłoby ustalić każdorazowo zakres, możliwości produkcyjne, potrzeby poszczególnych zakładów prywatnego przemysłu.

W tym celu każde zrzeszenie posiada szczegółową kartotekę, której istotną częścią powinien być wykaz maszyn oraz innych istotnych urządzeń produkcyjnych.

Ponieważ arkusze rejestracyjne w niedostatecznym stopniu uwzględniają dane w tym zakresie Wydział Koordynacji Prac Izbowych polecił Izdom, Związkom Zrzeszeń i Ogólnopolskim Zrzeszeniom Przemysłu przeprowadzić akcję, którą nazwano inwentaryzacją maszyn oraz innych istotnych urządzeń produkcyjnych, w celu uzyskania potrzebnych materiałów informacyjnych.

W związku z tym każde przedsiębiorstwo jest obowiązane wypełnić specjalny wykaz ewidencyjny, który stanowić będzie jednocześnie uzupełnienie arkusza wypełnianego przez członków z okazji rejestracji.

O ile przedsiębiorstwo obok maszyn produkcyjnych używa jeszcze innych większych urządzeń, odgrywających istotną rolę w procesie produkcyjnym, jak np. susznie, piece, dźwigi, szczególne urządzenia transportowe, jak samochody, kolejki fabryczne, samochody ciężarowe itp., to powinno je opisać na osobnym arkuszu z określeniem ich zdolności wytwórczej względnie wydajności. Każde przedsiębiorstwo musi wypełnić 4 egzemplarze wykazu.

Odnosnie przemysłu zorganizowanego akcją zarządzają Związki Zrzeszeń i przeprowadzają ją przy pomocy swoich Zrzeszeń regionalnych. W braku Zrzeszenia lub Związku Zrzeszeń dla danej branży regionalna Izba Przemysłowo-Handlowa sama wzywa przedsiębiorstwa do wypełnienia wykazu.

Zrzeszenia, Związki Zrzeszeń oraz Izby winny w miarę potrzeby i możliwości, sprawdzać przez delegowane organy zawarte w wykazach dane.

(v)

NOTATY

STAREJ DATY

W WALCE Z DROŻYZNĄ

Jedną z największych bolączek polskiego handlu od najdawniejszych czasów było zbudne a kosztowne pośrednictwo, które podnosiło ceny rynkowe i wywoływało powszechne narzekania na wzmagającą się drożyznę. Nadzór nad handlem sprawowały władze miejskie, które w porozumieniu z cechami wyznaczały taksy na wszelkiego rodzaju artykuły, a zwłaszcza na „virtualia”, t. j. na artykuły spożywcze. Przestrzeganie taks jednak nie zawsze zapobiegało wzrostowi cen, zwłaszcza od czasu kupna i podaży. Gdy na rynku odczuwał się brak jakiegoś artykułu, a poszukiwanie go wzrastało, kupcy Starego Miasta w Warszawie wnosili większe ilości towarów za mury miejskie na przedmieścia i tam towar ten po wyższej cenie sprzedawali. To samo czynili dostawcy zewnątrz, którzy zamiast dostarczać towar do statków swych gcepców staromiejskich wedle cen przez władze miejskie ustalanych, odczepowali dowiezione produkty spekulantom, a ci wyszukiwali sytuację, nie licząc się z taksami, obowiązującymi dla cechowego kupiectwa.

Szczególnie dotkliwie odbiła się ta spekulacja na ludności Warszawy za panowania Jana Sobieskiego w czasie wielkiego zjazdu gości z kraju i zagranicy na zaślubiny królewicza Jakuba Sobieskiego z księżniczką Neiburską.

Wtedy to na „public” miejskiej — tak nazywano się ogólne zgromadzenie radnych miejskich — na wniosek magistratu w dniu 20-go kwietnia 1691 roku zapadła uchwała, polecająca przestrzegać, aby przekupki staromiejskie nie wychodziły ani też nie wyjeżdżały poza obręb murów miejskich, i aby żywności na „przekup” nie zakupowały jak tylko na samym rynku codziennie po godzinie 16 rano, a to pod groźbą zaboru wiktualii na instytucje dobroczynne (sub confiscatione rerum victualium ad pia loca aplicandarum), grzywny i siedzenia w „klatce”.

„Klatka” owa, zwana także „kubatem” (od cabacodus — kosz), lub „kusz” albo „kucza”, w której trzeba było siedzieć w kukci, z czego później powstał wyraz „kucak”, był przegierz, znajdujący się w ratuszu staromiejskim.

„Klatka” miała 5 łokci długości, szerokości i wysokości. Tworzyły ją kraty żelazne, umocowane na 7 kamieniach ciosanych i spojonych 20 funtami lanego ołowiu. Na dnie furty do niej, na łańcuchach zamkniętych, umieszczona była tablica drewniana, na której wypis-

ywano imię i nazwisko skazańca, oraz czyn, za który został „klatkowany”.

Dostęp do klatki był wolny dla każdego, to też siedzący wystawiani byli na bezustanne szyderstwa i „pośmiechy”, zwłaszcza, jak mówi jeden z kronikarzy — ze strony żaków szkolnych i młodych rzemieślniczej, wśród której „znane pędziwiatry szewskie z rynku staromiejskiego całą sztukę swych psot i figliów okazywały”.

Pod przegierz obok przekupek sadzani byli piekarze i rzeźnicy za złą wagę i kiepski produkt. Przy większych przewinieniach po wyjściu z „klatki” czekała ich jeszcze na dokładkę kara publicznego chłostania i smagania.

Przegierz staromiejski w Warszawie przetrwał do dnia 8 czerwca 1810 roku, w którym dekretem prefekta departamentu warszawskiego został zniesiony. Rozbiórka jego — wedle rachunku bułowniczego miejskiego Zajączkowskiego — kosztowała 190 złp., magistrat jednak złożył na tym świetny interes, bowiem ze sprzedaży 1706 funtów żelaza i innych materiałów z licytacji, zarządzonej w dniu 16 lipca 1810 roku do kasy miejskiej wpłynęło 292 złp.

Taka „klatka” na ratuszu przetrwałaby się może i dziś do walki ze spekulacją i niesumiennością kupiecką...

KAZ. POL.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej

(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Warszawa 5.III	Lublin 3.III	Katowice 5.III	Gdańsk 3.III
Pszennica	3.600-3.700	3.600	3.600	3.600
Jyto	2.400-2.500	2.400	2.400	2.400
Jęczmień pastewny	—	—	—	—
Jęczmień przemysłowy	2.400-2.500	2.400	2.400	2.300
Jęczmień browarniany	—	—	—	—
Owies	2.400-2.500	2.400	2.400	2.300
Mieszanka pastewna	—	—	—	—
Gryka	—	4.500-5.000	—	—
Proso grube	—	3.900-4.200	—	—
Kukurudza	—	—	—	—
Mąka pszenna 80%	—	—	—	—
Mąka pszenna 70%	6.300	6.500	6.100	6.200-6.500
Mąka żytnia 90%	—	—	—	—
Mąka żytnia 80%	3.550	3.650	3.600	3.500-3.700
Mąka ziemniaczana	—	—	8.500-8.900	—
Otręby pszenne 80%	2.400-2.500	2.300	2.100-2.300	2.400
Otręby żytnie 90%	1.900-2.100	1.600	1.750-1.900	1.900-2.000
Otręby jęczmienne	1.700-1.900	1.600	—	1.900-2.000
Otręby owsiane	—	—	—	—
Platki owsiane	—	—	—	—
Otręby kukurudziane	—	—	—	—
Kasza jęczmienna 65%	4.600-4.800	4.400	4.400-4.600	—
Kasza jęczmienna	—	7.000-7.200	—	—
Kasza gryczana	10.000-12.500	12.000-12.500	—	—
Perczak	4.600-4.800	4.000	—	—
Groch polny	—	5.200-5.500	—	6.500-6.800
Groch Viktoria	5.000-6.200	6.400-6.800	6.400-6.800	—
Groch „Folger”	—	—	—	—
Groch pastewny	—	—	—	—
Fasola biała ład.	5.800-6.000	6.100-6.500	—	—
Fasola kolorowa	—	5.300-5.600	4.700-5.000	—
Fasola mieszana	—	—	—	—
Bobik	—	4.000-4.200	—	4.800-5.200
Wyka	—	5.000-5.500	5.000-5.500	5.600-6.000
Peluszka	—	5.000-5.500	—	5.600-6.000
Lubin złoty	—	3.700-3.900	—	—
Lubin słodki	—	—	—	—
Lubin gorzki	3.900-4.100	—	—	—
Lubin niebieski	—	3.300-3.700	—	—
Lubin odgryczony	4.100-4.400	—	4.200-4.600	—
Seradela	—	5.000-5.400	—	—
Rzenak ozimny	—	—	9.000-10.000	—
Rzenak jary	8.500-8.900	9.000-9.300	8.000-9.000	9.000-9.500
Rzenak przemysłowy	—	—	—	—
Rzenak letni	—	—	—	—
Siemię lniane	17.000-18.000	17.000-17.500	16.000-16.500	—
Siemię konopne	—	8.000-8.500	—	—
Linianka	—	—	—	—
Mak niebieski do siewu	—	18.000-20.000	—	—
Gorczyca	—	9.000-9.500	9.500-10.500	—
Inkarnatka	—	—	—	—
Konicz. czerw. czyszcz.	—	—	42.000-48.000	—
Konicz. biała czyszcz.	—	—	—	—
Koniczyna czerw. sut.	48.000-50.000	34.000-40.000	—	—
Koniczyna biała sut.	0.000-45.000	—	—	—
Koniczyna szwedzka	—	—	—	—
Nasiona buracz. past.	—	—	—	—
Nasiona buracz. ćwik	—	—	—	—
Linianek	—	—	—	—
Rzepa ścierniskowa	—	—	—	—
Timotka	—	—	—	—
Nasiona ceb. żyławska	70.000-280.000	—	—	—
Nasiona brukwi	—	—	—	—
Nasiona pomidorów	—	—	—	—
Paraseta nielu-zcz.	—	—	—	—
Makuch kokosowy	—	—	—	—
Makuch lniany	4.000-4.200	3.800-4.000	4.500-4.600	—
Makuch rzepakowy	—	2.600-2.700	—	—
Srut kokosowy	—	—	—	—
Srut lniany	—	2.900-3.100	—	—
Srut rzepakowy	—	2.200-2.400	—	—
Srut sojowy	—	—	—	—
Olej lniany	70.000-72.000	—	—	—
Olej rzepakowy raf.	—	—	—	—
Pokost lniany	—	—	—	—
Chmiel (50 kg) 1 gat.	—	—	—	—
Słoma żytnia luzem	750-800	850-950	600-700	—
Słoma pras. żytnia	—	—	—	—
Siano zw. luzem	—	1.050-1.150	900-1.150	—
Siano pras. n/oteckie	900-950	—	—	—
Ziemiaki ładalne	—	—	—	—
Ziemiaki przemysłowe	—	—	—	—
Marchew ładalna	—	—	—	—
Kapusta	—	1.600-1.800	—	—
Kapusta kiszona	—	—	—	—
Buraki	—	—	—	—
Pietruszka	—	—	—	—
Jabłka ładalne	—	—	—	—
Jabłka przem.	—	—	—	—
Jabłka zimowe 1 gat.	—	7.000-10.000	—	—
Cebula	—	—	—	—
Tendencja	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż	—	—	—	—

Nowe Rozporządzenia Min. Rolnictwa i R. R.

Wydane w porozumieniu z Min. Admin. Publ. i Min. Ziem Odzysk. ostatnie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych regulują sprawy likwidacji odgłogów, jak również ustalają normy wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie.

Odłogi i inne grunty orne, wchodzące w skład Państwowego Funduszu Ziemi mają być oddane na trzy lata w bezpłatne użytkowanie rolnikom, którzy podejmą się ich uprawy. Do oddawania rolnikom są mienionych odgłogów powołane są właściwe im Zarządy Gminne. Wy-

mienione grunty zwolnione są od podatku gruntowego na r. 1948.

Wynagrodzenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, oznaczone w zbożu kształtują się jak niżej: Za zaostranie 1 ha — 40 kg. żyta, wy-nagrodzenie 1 ha — 15 kg. żyta, wy-kop ziemniaków — 50 kg. żyta, wy-wypadek oddania do użytku zwie-rząt lub przedmiotów gospodarskich wynagrodzenia są następujące: za oddanie do użytku konia na ce: za oddanie do użytku konia na dzień — 10 kg. żyta, kosiarki wzgl. żniwiarki — 20 kg. żyta, bronie wzgl. plugu — 2 kg. żyta.

PMT przekroczył plan produkcji w lutym

W lutym br. Polski Monopol Tytoniowy wykonał plan produkcji w 102,3 proc. Plan produkcji papierosów przekroczono o 31 milionów

sztuk, a cygar o 130 tys. sztuk. Wartość wyprodukowanych ponad plan wyrobów tytoniowych wyniosła około 100 milionów zł.

Gdzie Hania odrabia lekcje?

— Panie woźny, która godzina? — pyta siedmioletni chłopak wysuwając głowę przez uchylone drzwi na długi korytarz. Siedzi tam na ławeczce człowiek pilnujący szkolnego porządku i dzwonnika. Z klas słychać raz po raz donośny głos nauczyciela albo nauczycielki, przerywany piskliwymi, dziecinnymi głoskami uczniów. Woźny podchodzi do uchylonych drzwi i strofuje dobroduszną gromadkę parolatków.

— Dlaczego przyszedliście tak wcześnie? Macie jeszcze godzinę czasu do waszej lekcji.

— A, bo u nas w domu nie ma zegarka i bałem się spóźnić...

— A, bo u nas mama teraz sprząta i kazała mi wyjść z domu. A, bo... A, bo...

Każde dziecko tłumaczy się inaczej. Spora gromadka stoi w maleńkiej, zimnej sionce. Mają zamaskowane nosy i czerwone uszy. Po chwili chłopcy zabierają się do nudów, czy dla rozrywki? do biatyki, w której książki i zeszyty fruują w powietrzu.

ŚCIANY SZOŁY NIE SĄ Z GUMY

Gdy krótko po tem rozmawiam z kierownikiem o różnych sprawach tej szkoły powszechnej, nasuwa mi się pytanie, czy nie można by zaradzić, żeby dzieci przybywające z takich czy innych powodów za wcześnie do szkoły, miały jakiś ciepły i jasny kąt i nie potrzebowały „objąć się” po przedśionkach?

Kierownik rozkłada bezzadanie ręce: jego marzeniem jest stworzenie świetlicy uczniowskiej z biblioteką. Potrzeba takiej świetlicy jest ogromna, gdyż wiele dzieci nie ma w domu warunków do nauki. Niestety ściany baru, w którym mieści się ta szkoła, nie są z gumy, więc marzenia o świetlicy na razie nie mają szans realizacji. Drewnianych ścian rozciągnąć nie można.

Niesforna „zgraja” dzieciaków, z którymi woźny zmagają się przez całą godzinę, żeby utrzymać względną spokój na korytarzu, doczekała już swojej jedenastej godziny: siedzą teraz w pulpitach długie szeregi dziewcząt i chłopców. To są dzieci urodzone już w czasie wojny. Nie brak wśród nich anemicznych twarzy. Wstają jak sprężyno we lalki na widok wchodzącego do klasy kierownika. Pytam: dlaczego nie pozwolono dzieciom czekać w klasie na lekcję, zamiast trzymać je w zimnej sionce?

OD 8-EJ RANO DO WIECZORA

— Bo tu do jedenastej uczyły się inne dzieci, które teraz poszły do domu, żeby zwolnić miejsca dla tych Baraki szkolne pracują prawie bez przerwy od 8-ej r. do 8-ej, a nawet do 9-ej w., gdyż po południu mieści się tu wieczorne gimnazjum i liceum dla dorosłych. Przez klasy przewijają się w ciągu każdego dnia setki uczniów — można powiedzieć bez wielkiej przesady, że od siódmego prawie do siedemdziesiątego roku życia. I również nie będzie przesady, jeżeli powiem, że ci najstarsi, albo zupełnie już starzy uczniowie wykazują nie mniejszą gorliwość i zapał do nauki, niż owe siedmioletki, rozpoczynające dopiero stawiać na papierze pierwsze koślawe literki.

UMORUSANY „SKRZATEK”

Nie wszystkie literki siedmioletków są jednak koślawe. Filigrano wa Marysia w pierwszej klasie za prezentowała mi śliczną i już w pewnym stopniu wyrobione pismo, w czysto utrzymanym zeszycie. Marysia była schludnie ubrana i starannie uczesana. Pomyślałam: ma napewno dobrą, troskliwą matkę, a w domu czysty kącik do nauki, gdzie na półce układa swoje zeszyty i książki. Obok niej siedział w ławce szkolnej umorusany i obszarpany „skrzątek”, wystraszony stworek z pozbieranymi włosami i niespokojnie latającymi oczkami. Jej brudne paluchy trzymały kurczowo zeszyt. Otworzyła przede mną śpiesznie w miejscu, gdzie widniała wielka, czerwona postawiona przez nauczycielkę „piłka”. Hania chciała pochwalić się dobrym stopniem ale nie mogła pochwalić się wyglądem zeszytu. Był brudny, cały w tłustych plamach i bez teksturalnej okładki.

CZY MOŻNA GANIĆ HANIE?

Hania powiedziała ze spuszczonej mi oczkami: — Proszę pani, to mój brat mi poobrywał okładki, a

plamy na zeszycie mam dlatego, że ja nigdy nie mogę sobie znaleźć miejsca na książki. Leżą byle gdzie. Czasem na stole, czasem pod stołem. Więc są brudne.

Dziecko było bardzo zawstydzone. Zdawało sobie sprawę, że brudne zeszyty, brudna sukienka i brudne ręce — nie przynoszą mu zszczytu. Ale czy za to wszystko można winić 7-letnią Hanię, o której widocznie nikt w domu nie dba, a braciшек obdziera jej zeszyty z teksturalnych okładek? Hanię zapamiętałem jako żywe świadectwo domowego niechlujstwa, z którym przecież siedmioletnie dziecko nie może jeszcze walczyć.

A może przyczyna żalostnego wyglądu dziecka jest skrajna nędza, czy też choroba w domu, albo może pijanstwo ojca. Może zeszyty Hani są przez niego po pisanemu maltretowane, palnione i rzucane na podłogę?

ŚWIETLICA BYŁABY DOBRODZIEJSTWEM

Zarówno dla Hani jak dla wszystkich innych dzieci, którym brak w domu spokojnego kąta do nauki, a nawet półeczki do książek, szkolna świetlica byłaby wielkim

dobrodziejstwem. Sprawa świetlicy powinna stać się pierwszą troską kół rodzicielskich, istniejących dziś przy wszystkich szkołach i po magających im bardzo wydatnie. W takiej świetlicy dzieci mające szczególnie trudne warunki w domu, mogłyby po odrobieniu zadań zostawić do następnego dnia swoje książki i zeszyty. Tam, gdzie absolutnie brak jakiegokolwiek lokalu na ten cel, należałoby pomyśleć o dobudówce, co np. przy budynkach barakowych nie wymagałoby dużych środków finansowych. Sprawa jest naprawdę warta wysiłku. Przecież świetlica szkolna — to najskuteczniejszy środek zapobiegawczy przeciwko waleśnianiu się dzieci po ulicy, przeciwko złym wpływom domowej atmosfery, przesiąkniętej alkoholem i kłótniami, gdy w jednym mieszkaniu gnieździ się kilka rodzin.

Dopóki nie ulegną znacznej poprawie powojenne warunki mieszkaniowe, trzeba myśleć o sposobach polepszania w inny sposób klimatu, w którym wychowuje się najmłodsze pokolenie. Szkoła musi dziś wielu dzieciom zastąpić również dom rodzinny. (zo)

Łódź buduje teatr i miasteczko filmowe

Miejska Rada Narodowa m. Łodzi wzniosła obrady nad budżetem miasta, który według preliminarza zamknięcia się sumą 2.991.583.844 zł. Budżet jest realny, aczkolwiek, jak to podkreślił prezydent miasta E. Stawiński, będzie mógł być pokryty z własnych wpływów w 40 proc., a niedobór pokryty będzie z subwencji Skarbu Państwa.

Zarząd Miejski postanowił za zgodą M. R. N. przejąć Filharmonię łódzką. Nad jej działalnością czuwać będzie Rada Doradczą. Miasto na cele Filharmonii przeznaczyło dotację roczną w kwocie 3 milionów zł, a Min. Kultury i Sztuki subwencję w wysokości — 12 mil. zł.

Z exposé prezydenta Stawińskiego wynika że miasto sprzedaje Filmowi Polskiemu obszerny plac w parku Poniatowskiego za 13 mil. zł. pod budowę „miasteczka filmowego” i atelier. Zarząd Miejski w najbliższym czasie ma wystąpić z inicjatywą umożliwiającą inicjatywie prywatnej inwestowanie kapitałów w budownictwie. Samo miasto wykreśli w tym roku budowę szkoły na Karolewie oraz wzniesie gmach Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Czytajcie „PROBLEMY”

„Bankierzy ruin” Prapremiera sztuki Ważyka w Katowicach

KOMEDIA Adama Ważyka „Bankierzy ruin” jest sztuką współczesną. Jej tematem jest „życie” powojennego baru „Zacisze” w Warszawie w roku 1945.

„Zacisze” — to azyl, gdzie rozbitkowie społeczni mają zamiar przetrwać do lepszych czasów. W barze skupiają się ludzie, zdawało by się, przypadkowi: były inżynier, były handlarz mydła, była hrabianka, były handlarz starej broni — epilogi własnego życia. Sama sztuka jest epilogiem po Apokalipsie.

To zbiorowisko ludzkie łączy „przejściowość” własnej sytuacji. „Jeszcze nie wszystkie pioruny się wypaliły” — mówi Torner wyznaczający historię terminów dwóch — trzech miesięcy na odmiennie stosunków, ażeby hrabianka Eliza pracująca jako kelnerka w barze mogła wrócić do swego zamku zamienionego na sierociniec. „Niewypalone pioruny”? Tym niewypałem kapitalistycznym ma być czarna giełda dyrygowana przez Tornera, byłego handlarza starej broni.

„Barykada-bar” — mówi sztycher Torner. Wczoraj barykada, dzisiaj bar. Na tym właśnie polega sens przemian i epilogu pewnej części uczestników powstania warszawskiego, którzy — jak były inżynier Feliks, obecny dyrektor „Zacisza” — zamienili granat na butelkę szampana. I gdyby ci ludzie nie godzili się na odgrywanie ról w epilogach, mógłby powstać konflikt dramatyczny.

nej. Równocześnie rozpisany zostanie konkurs na budowę gmachu Teatru Narodowego przy pl. Dąbrowskiego. Teatr ten pomiesci 2 tysiące widzów. Wstępne prace budowlane mają być rozpoczęte jeszcze w tym roku na jesieni. Poważniejsze sumy przewidziano na inwestycje związane z rozbudową gazowni, elektrowni, tramwajów, które będą wkrótce umiastowane oraz na rozbudowę targowisk łódzkich.

Na wniosek radnych P. P. R. postanowiono poza tym wstawić do budżetu 10 mil. zł na budowę Muzeum Pracy, którego powstanie dla robotniczej Łodzi będzie miało niewątpliwie duże znaczenie. (w. z.)

W sprawie powrotu polskich dzieci z Niemiec

W związku z publikacją na łamach prasy nazwisk dzieci, przebywających poza granicami kraju i pragnących powrócić do Polski, Referat Opieki nad Dziećmi Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie zasypywany jest listami rodziców, poszukujących swych dzieci.

W ostatnich dniach napłynęło również wiele listów od osób, pragnących wziąć wywiezione sieroty na wychowanie. Charakterystyczne jest, że adoptować sieroty chcą przeważnie robotnicy, nie tylko bez-

Pouczenia podziemia dla Andersa wzamięn za instrukcje szpiegowskie

W następnym dniu procesu członków szpiegowskiej grupy Andersa, Sąd zakończył przesłuchiwanie osk. Płużańskiego, częściowo przy drzwiach zamkniętych.

Badanie oskarżonego wyjaśniło drogę, przez którą przywieziona przez kurierkę „Danutę” instrukcja Andersa, została przez niego i Pileckiego przekazana do wiadomości podziemia. W tym celu wykorzystał no kontakty Pileckiego z bandami leśnymi z terenu Gór Świętokrzyskich, Białostocznym, Lubelskiego i Pomorza. Płużański przekazał również instrukcje Andersa — dowództwu centralnego obszaru WIN.

Grupa Pileckiego przekazała do Włoch obszerną odpowiedź na otrzymaną instrukcję. Inicjatywa od powiedzi wyszła od Pileckiego, ale jej opracowaniem zajmował się Płużański.

W poniedziałek — wyrok

W procesie sabotażystów reformy rolnej

Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie zakończył postępowanie dowodowe w procesie o sabotaż reformy rolnej. Oskarżyciel publiczny podkreślił w swym przemówieniu fakt, że w czasie realizacji doniosłej ustawy o reformie rolnej znaleźli się ludzie, tacy właśnie jak oskarżeni, którzy starali się uzyskać dla siebie osobiste korzyści przez pobieranie łapówek za nieprawne wyłączenie majątków obszarniczych spod działania reformy. Postępowanie oskarżonych nie tylko

Odpowiedź zawierała opinie podziemia o sytuacji w kraju oraz pewne dezynformacje pod adresem ośrodków emigracyjnych. Wytykano m. in. zbyt „angielski charakter” polskich audycji radiowych z Londynu, domagano się specjalnych zagranicznych audycji radiowych w języku polskim oraz wysuwano projekty scalenia wszystkich działających w kraju band leśnych, pod auspicjami Andersa. W ten sposób, jak głosiła odpowiedź, część zbrojnych band leśnych mogłaby być ewakuowana za granicę, reszta zaś band pozostałaby w kraju dla akcji przeciwko członkom partii demokratycznych i funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa.

Po przesłuchaniu Płużańskiego, Sąd zarządził przerwę w rozprawie do poniedziałku, dnia 8 bm.

krzywdziło chłopów, lecz także zmniejszało autorytet Państwa, wściekając nieufność do dokonywanych przemian. Prokurator zażądał wyniesienia oskarżonym Barańskiemu, Chmielewskiemu i Berthowi najsurowszej kary w granicach odpowiedzialnego przepisu oraz ukaranie osk. Szafrankiego, jako odpowiedzialnego za czynności swoich podwładnych.

Po przemówieniu prokuratora, zabrali głos obrońcy. Wyrok ogłoszony zostanie w poniedziałek, dnia 8 bm.

Prace badawcze w zakresie oświaty zawodowej

Jednym z odcinków prac samorządu przemysłowo-handlowego w zakresie szkolnictwa zawodowego i oświaty zawodowej są prace badawcze. Ostatnio wydział koordynacji Prac Izbowych przystąpił do opracowania wytycznych planowania sieci szkół i kursów Izby Przemysłowo-Handlowych.

Jednocześnie przedstawiciele samorządu przemysłowo-handlowego biorą czynny udział w pracach powołanej przez Min. Oświaty komisji szkół i kursów zawodowych.

Ponadto nawiązany został ostatnio przez Wydz. Koordynacji kontakt z Uniwersytetem Wrocławskim i Wyższą Szkołą Handlową we Wrocławiu, odnośnie studiów nad częstotliwością obrotów w handlu i planowaniem sieci przedsiębiorstw handlowych. (v)

Aparaty szwedzkie dla wierceń poszukiwawczych

Przedsiębiorstwo państwowe Wiercenia Poszukiwawcze otrzymało ostatnio kompletną aparaturę sejsmiczną — refleksyjną ze Szwecji.

Z wiosną r. b. rozpoczyna się badanie sejsmiczne w okolicy Kłodawy aparaturą szwedzką i aparaturą będącą w posiadaniu Państwowego Instytutu Geologicznego.

wał swoją kreację, mógłby nas ubawić masą enuncjacji, jak np. gdy Torner mówi, że „popiełnia nadużycia w skali kosmicznej”, że pracuje na „wszystkie cztery strony świata”, kiedy autorytatywnie głosi, że wkrótce się wszystko odmiennie, lub twierdzi, że w „Zaciszu” „skupiło się wszystko co wolne i oporne”, itd, itd. Waluciarz — Don Kichot!

Trudno też zgodzić się z interpretacją pani Wydrzyńskiej, która w Elizie włożyła tyle subtelnej inteligencji. Ile orurowi można wydożyć z tej kapitalnej postaci, gdyby uwierzono jej, że jest naprawdę „klasztorną gaską”. Gdyby Eliza wyszła swoje rewizjonistyczne poglądy, dotyczące własnej magnackiej przeszłości, wypowiedziała tonem dziecka stwierdzającego, że król jest nagi zredukowałyby się do minimum tkwiące w niej sprzeczności. Zrozumieliśmy wtedy jej głupiotkę zaufanie do Tornera i całą historię z Velasquezem. Potraktował Elizę serio, znaczący zabić cały jej czar i komizm.

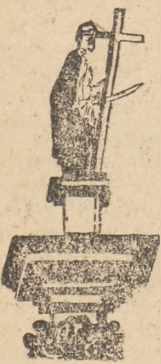
„Tragedią” Hanka jest ukrywanie prawdziwego nazwiska. A w istocie jest to śmieszne. Nikogo, nawet jej narzeczonego, ani grzeje ani ziębi, czy Hanka jest z domu Michorska, czy nie. Tragedia ta jest tak samo urojeniem, jak jej hrabiowski pochodzenie. Takie jest komediowe rozwiązanie jej kaprysów, rozdwójnia a nawet ucieczki z przywłaszczonymi dolarami Tornera. Doszukiwać się w niej głębszej racji to tyle, co skakać z rozpędu do płytkiej wody. Płytkiej, jak uczucie, na którym opiera się cały miłosny duet Hanka — Feliks.

Rozdwójony jest może jedynie Feliks. Nienawidzi (on jeden) Tornera, ale z nim handluje. Czuję instynktem inżyniera, że gdzie indziej jest jego miejsce, ale nie walczy ze swoim epilogiem. Robi wymówki szefowi Prześniowski, że w „Zaciszu” kręca się podejrzane typki, ale sam ubiera siostrę w szabrowane sukienki. Były uczestnik powstania pragnie teraz ciszy i spokoju i tkwi w niezrozumiałym dla siebie świecie. Uważa, że zaczął żyć trzeźwo i osobiście, ale sam nie wie, co to znaczy. Niby po romanzie barykady — „trzeźwość” baru? Zbijanie forsy i życie z Hanką? Były inżynier jest jedyną postacią, której nam szczerze żal.

Wróblewska podeszła do komedii Ważyka z całą powagą i dlatego nie zgadzam się z jej interpretacją. Po staci komedii zostały ogłębione z komizmu a poza tym wyłożone na jaw wszystkie słabe strony „Bankierów ruin” jako utworu napisanego dla sceny. Wina leży nie tylko w niłkości akcji (sztuka jest epilogiem Apokalipsy). Arcydzieła Czechowa obchodzą się bez akcji. Sekret jest w tym, że współczesna sztuka trudno nie tylko napisać, ale odegrać. Ciągła żywe jeszcze kompleksy, nie pozwalające dojrzeć odpowiednich proporcji rzeczy przykrych i śmiesznych. To już nie raz było powiedziane, że sztuka Ważyka jest wzorem dzieła scenicznego, ale sądzę, że gdy przemiana komedii, łatwiej będzie można uchwycić i odczuć lekkość, esprit i przekór tej społecznej komedii.

JULIAN STRYJKOWSKI

5 minut historii Warszawy



1596 r. Zygmunt III przenosi się wraz z całym dworem na statek z Krakowa do Warszawy. Odtąd Warszawa staje się stolicą Rzeczypospolitej. — Ta zmiana stolicy kraju była wynikiem centralnego położenia Warszawy w stosunku do obszaru ziem Polski. Kolumna Zygmuntowa III na

Placu Zamkowym (dziś niszczone), wzniesiona przez Władysława IV, była dla nas zawsze przypomnieniem decyzji królewskiej, dzięki której Warszawa rozrosła się do największego w Polsce miasta.



1740 r. August III wznawia działalność Komisji Brukowej. Komisja ta — od 1742 r. pozostająca pod kierownictwem marszałka koronnego Franciszka Bielickiego — wybrukowała większość ulic Warszawy. Znikły polne drogi i błota, w którym grzęzły na ulicach miasta karoce i konie.



1899 r. Otwarto Politechnikę Warszawską. Z biegiem lat uczelnia ta stała się jedną z najlepszych w Europie, a mury jej opuściła znaczna liczba najwybitniejszych inżynierów i architektów. Gmach Politechniki, zniszczony przez Niemców, jest stopniowo odbudowywany.

3 pokoje i kuchnia to za mało dla Archiwum Miejskiego

Zielone pola ciągną się długimi pasami od ul. Marszałkowskiej w kierunku zachodnim. Ulicy Poznańskiej nie ma, ale na obecnym skrzyżowaniu Wspólnej z Poznańską widnieją sporych rozmiarów stawy. Trochę mniej to nawet zanębiło, bo mieszkam w domu stojącym na tym narożniku. Na szczęście cały ten krajobraz warszawski widniał tylko na kolorowej mapie noszącej wypłowiały tytuł: „Mapa jurydyki na gruntach Księży Misyonarzy, 1784 r.”

Podobnych map jest więcej. Wszyskie oprawione w płócienną teczkę leżą na półkach biblioteki Archiwum Miejskiego w Warszawie. Ta pożyteczna instytucja miejska ma swą krótką, ale tragiczną historię kilkunastu ostatnich lat.

Archiwum Miasta Warszawy sięga swym powstaniem roku 1376. W roku tym mieściło się w nieistniejącym obecnie ratuszu, który stał pośrodku rynku staromiejskiego. W roku 1817 Archiwum zostało przeniesione na plac Teatralny do nowego ratusza. W roku 1938 gmina restauruje gmach b. Arsenalu przy ul. Długiej, dokąd przenosi się całe Archiwum Miejskie. Wówczas posiada ono około 250 tysięcy woluminów oraz wysoce wartościową bibliotekę podręczną, liczącą przeszło 3 tys. tomów „varsavianów”, bogaty zbiór planów miasta (m. in. oryginalny planu Warszawy z 1762 r. słynnego Tirregaille'a) rycin, sztychów, fotografii i plakatów. W tym okresie czasu Archiwum Miejskie otrzymuje polecenie przeprowadzenia rewizji istniejących nazw ulic, ustalenia ich pochodzenia, zaprojektowania zmian. W tym celu opracowana zostaje kartoteka nazw ulic oparta na badaniach literatury historycznej i na posiadanych aktach.

Nadchodzi wrzesień 1939. Na gmach Arsenalu pada w sumie 25 pocisków działowych i bomb lotniczych. Ulegają znacznemu uszkodzeniu dachy, zburzony zostaje narożnik pierwszego piętra. Dzięki akcji pracowników Archiwum bomby za palającą zdołano zasypać i zbiory archiwalne nie poniosły większych szkód. Po kapitulacji Warszawy w Arsenale przez dwa miesiące kwateruje oddział wojsk niemieckich, co zmusza do częściowego przeniesienia zbiorów. Okres okupacji jest niezwykle ciężki. Aresztowani zostają i wywiezieni do Oświęcimia dyrektor Archiwum — Adam W. Englert. Dalszych sześciu pracowników ginie z rąk okupanta a dwie współpracowniczki zmarły w wyniku przeżyć wojennych.

W lipcu 1944 r. pozostały (ośmioosobowy) personel zabezpiecza część zbiorów przez przeniesienie ich do sali położonej poniżej poziomu dziedzińca. Z wybuchem powstania Arsenali stają się prawdziwą twierdzą zaciękle bronią przez dwa oddziały AK i AL. Część budynku ulega spaleni, ale dopiero po upadku powstania, w dniu 4 listopada, niemieckie oddziały niszczyliście już bez żadnych przeszkód spalili cały budynek. Parusetletnie zbiory zamieniły się w półtorametrową warstwę szarego popiołu, zalegającego sale.

Po wyzwoleniu Warszawy, w kwietniu 1945 roku decyzją Prezydenta Miasta reaktywowane zostało Archiwum Miejskie. Początkowo prace odbywały się w lokalu wydłuża statystycznego (Marszałkowska 95) dosłownie na... połowie stołu. Na koniec Archiwum otrzymało dla siebie trzypokojowy (plus...

kuchnia) lokal na trzecim piętrze przy ul. Marszałkowskiej 8. Jest to bardzo piękne i czyste utrzymanie mieszkanie, ale nie nadające się zupełnie dla celów archiwalnych. W tym szczupłym lokalu gromadzi się dziś odnalezione lub kupione zbiory z dawnych lat Warszawy. Po trzech latach „zmarłych wstanie” Archiwum posiada dwa tysiące druków warszawskich. Książki, plany, stare czasopisma, wreszcie ocalałe zbiory „varsavianów” rodziny Korotyńskich stanowią dziś „kamenie węgielny” archiwum.

Trudność pomieszczenia ma być rozwiązana w ten sposób, iż Archiwum zostanie przeniesione do odbudowanych oficyn domów strony dekartowskiej rynku staromiejskiego. Od frontu mieścić się tu będzie (o czym już pisaliśmy) Muzeum miasta Warszawy. Tak wygląda projekt znalezienia dla Archiwum odpowiedniego lokalu. Niestety odbudowę oficyn zabytkowych kamieniczek nie wiadomo jeszcze kiedy na stapi. Dziś Archiwum „cierpi” na brak pracowni: naukowej i konserwatorskiej oraz na brak magazynu na pomieszczenie aktów. Mimo tych lokalowych przeszkód, co zostało już dokonane w dziedzinie gromadzenia zbiorów, zasługuje na uznanie. Zasługują tym bardziej, iż archiwum ma w swej dyspozycji bardzo skromne środki materialne. Warto, aby ta wartościowa naukowo i społecznie placówka cieszyła się specjalnymi względami ze strony Zarządu Miejskiego i czym prędzej uzyskała możliwości nieskrepowanego rozwoju. (W.)

MEGAN

Dziennik Redakcji

Dział literacki

Z przyczyn natury technicznej, oraz z powodu tzw. nawału zajęć społecznych i zawodowych nie zawsze mamy możliwość omawiania w łamach naszego pisma nowości rynku wydawniczego. Obecnie pragnąc odrobić zenujące zaległości w tej dziedzinie, pozwalamy sobie zamieścić poniżej skondensowane recenzje z paru wydanych ostatnio książek, które bądź sami zdołaliśmy przeczytać kosztem godzin snu i wyczerpania, bądź zagwarantowanego umową zbiorową, bądź też znamy do pewnego stopnia z opowiadań osób zaprzyjaźnionych z naszą Redakcją.

JAN SZTAUDYNGER — POEZJA

Nagła bierze nas cholera,
gdy czytamy Sztaudyngera!

LEOPOLD TYRMAND — HOTEL ANSGAR

Jeśli idzie o Tyrmanda,
jedno stwierdzić należy:
że to absurd zupełnie i skandal,
taki tekst na grubym papierze.

JAN BOLESŁAW OZÓG — WIELKI WÓZ

Dosyć podła jest to droga,
którą jedzie wóz Ozoga.

STANISŁAW DYGAT — POŻEGNANIA

Uszy? Cóż, odmrozić można.
Tylko się kto na tym pozna...
MEGAN

Z klubu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Niedziela, jak zwykle, zawiera najmiłszy punkt tygodniowego programu, ciesząc się zainteresowaniem wszystkich bywalców Centralnego Klubu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Jest to koncert przy podwieczorku. W programie koncertu usłyszymy utwory Rymalskiej-Korsakowej, Nowowiejskiego, Różyckiego, Galla i innych, w wykonaniu artystów: Wiesławy Cwiklińskiej (sopran koloraturowy) i Zygmunta Skowrońskiego (bas). Koncert odbędzie się w niedzielę dnia 7 marca o godz. 18ej.

Wszyscy interesujący się problemami usprawnienia pracy i powiększenia produkcji powinni wysłuchać odczytu ob. Zurawickiego na temat: „Zagadnienia współzawodnic

stwa i dyscypliny pracy w ZSRR”. odczyt odbędzie się we wtorek 9 bm. o godz. 18-iej. Po odczycie zostanie wyświetlony film.

We czwartek 11 bm o godz. 18-iej odbędzie się odczyt o życiu i pracy kobiety radzieckiej ob. poślanki Jaszczukowej pt. „Co widziałam w Związku Radzieckim”.

Dla młodzieży ogłoszony zostanie w piątek 12 bm o godz. 17 odczyt ilustrowany przezręczkami p. n. „Wzdłuż Wołgi do Astrachania”.

W sobotę 13 marca o godz. 18.30 seans filmowy.

Zapowiedziany na 10 marca recital zostaje przeniesiony na poniedziałek, 15 marca. W programie utwory Chopina, Rubinstein, Czajkowskiego, Koczalskiego.

Akademia „Czytelnika”

W Warszawie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w dniu wczorajszym Czytelnikowskie Koło Wszechnicy Obywatelskiej Ligi Kobiet urządziło w sali sejmowej okolicznościową akademię, na którą przybyło ponad 500 pracowników. Po referacie odbyło się rozdanie

nagród i odznak pracowniczym za położone zasługi dla rozwoju „Czytelnika”. W części koncertowej udział wzięli: artystka Teatru Polskiego p. Zofia Małynicz, artystka operowa i radiowa Bolechowska, doskonała recytatorka Preislerowa i orkiestra Sp. Wyd. „Czytelnik”.

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 12 w sali odczytowej Muzeum Narodowego (Al. Sikorskiego 3) w ramach Uniwersyteckich Wykładów Powszechnych wykład dr. Adama Stebelskiego pt. „Na drodze ku wielkością”.

O godz. 12 w sali YMCA — III prelekcja z ilustracją muzyczną prof. R. Koczalskiego pt. „Wpływ muzyki Chopina na kompozytorów romantycznych i współczesnych”.

Imprezy

O godz. 11 w „Romie” Akademia Słaska z okazji wstąpienia daru Słaska do Muzeum Warszawy. W programie przemówienia, piosenki, recytacja i tańce w wykonaniu dzieci szkół powszechnych oraz orkiestra Filharmonii Warsz.

O godz. 14 w sali kina M. B. P. (Al. Niepodległości 139) akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Po części oficjalnej będzie wyświetlony film pt. „Cyryl”.

O godz. 19.15 w „Romie” rewia muzyki, piosenki, humoru i tańca gwiazd sceny i estrady pn. „Turniej Pięknych Pań”.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Wystawa Czełosławskiej Urbanistyki i Budownictwa Wnetrz.

Lokal Klubu Młodych Artystów i Naukowców (ul. Królewska 13) wystawa rysunków wojennych z okresu 1910-45 Władysława Strzemińskiego, oraz wystawa rysunków grupy warszawskiej młodych artystów. Wstęp bezpłatny.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 14 „Pan Inspektor przyszedł”. o godz. 18 „Cyryl”.

TEATR ROZMAITOSCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Król Włóczków”.

TEATR PLACOWKA (Królewska 51): o godz. 15 i 18.15 „Noce górskie”.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 15 i 19 „Świerszcz za kominem”.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 15 i 19 „Zabusia”.

TEATR NOWY (Puławska 36): o godz. 18.30 „Słomkowy kapelusz”.

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 14.30, 18.30 „Maria Stuart”.

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Muz 2 znan” redry.

COMEDIA (Szwedzka 2): godz. 19 „Zeglarz”.

GULIWER (Królewska 13): „Guliver w krainie Liliputów”, w niedzielę i święta o 12-iej i 15-iej w dni powszednie o 18

TEATR „WROBEL WARSZAWSKI” (Zygmuntońska 8): „Zjazd gwiazd” poez. godz. 17.15 i 19.15

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karasia 31): o godz. 13 „Doktor Dolittle i jego zwierzęta”.

YMCA (Konopnickiej 6): o godz. 19-iej „Duby smalone”.

Kino

PALLADIUM (Złota 7/9): „Wieczna Ewa”, poez. 11, 13, 15, 17, 19 i 21.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Na dzieja”, poez. 13, 15, 17 i 21. Zw. Zaw. 17.

STYLLOWY (Marszałkowska 119): „Trzech Panów Ludwików”, poez. seans 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. o 19.

AKTUALNOSCI Nr 1 (Marszałkowska 119): o godz. 11 Program nr. 17

ATLANTIC (Chmielna 33): „Skarby Tarzana”, poez. 13, 15, 17, 21. dla Zw. Zaw. o 19-iej.

SYFENA (Praga Inżynierska 3) „Młodość na lekarstwo”.

TECZA (Suzina 4): „Piękna przygoda” seans 15, 17, 21 i dla Zw. Zaw. 19

AKTUALNOSCI Nr 2 (Inżynierska 3) o godz. 18 Program nr. 6.

Czeka na odbudowę



Gmach szpitala św. Ducha został spalony przez Niemców we wrześniu 1939 roku. Obecnie dom ten (dawny pałac) został częściowo zabezpieczony i czeka na odbudowę. Frontowe mury stojące od ul. Elektoalnej zachowały się w dość dobrym stanie i byłoby wielką szkoda, gdyby ten fakt miał nie zdecydować o konieczności ocalenia od ostatecznej zagłady tego budynku.

Nadal powstają „podziemne” mieszkania

Już parokrotnie na łamach „Rzeczypospolitej” omawialiśmy niebezpieczeństwo powstawania w zupełnie „dziki” sposób nowych lokali mieszkalnych. Istnieją one i powstają zupełnie poza zasięgiem Urzędu Kwaterunkowego, Miejskiej Służby Sanitarnej i Milicji Obywatelskiej. Każda bowiem z tych trzech władz w swoim zakresie uprawnień nie mogłaby zgodzić się na tego rodzaju „ochotnicze” powstawanie lokali mieszkalnych zastawiających i zdrowiu i życiu mieszkańców. Nowe lokale powstają bowiem w suteranach wypalonych a często i zwalonych domów. Warunki mieszkaniowe tych piwnic znane są powszechnie, a raz poraz zdarzające się wypadki zaważenia się stropów nad tymi piwnicami, świadczą o stałym ryzyku ponoszonym przez mieszkańców. Ostatnio na ul. Matejki nr. 5, w domu, w którym zaważeniu uległy wszystkie piętra, poddane zostały „remontowi” wszystkie suteryny. Dziś nisko nad chodnikiem znajduje się okna zostały oszkłone i nowi lokatorzy zamieszkali w podziemiach. A teraz należy zadać pytanie: kto pozwolił na „remont” piwnic? Kto pozwolił na zamienienie tych „lochów” na mieszkania? U rząd Kwaterunkowy? Inspekcja budowlana? A może pobliski komisarz Milicji Obywatelskiej znajdu-

Wystawa Sztuki Narodów Jugosławii w Muzeum Narodowym

W poniedziałek 8 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w Muzeum Narodowym w Warszawie uroczyste otwarcie Wystawy pt. „Sztuka Narodów Jugosławii XIX i XX wieku”.

Wystawa, nad którą protektorat honorowy m. in. objeli min. Modzelewski, ambasador Jugosławii Pribicevic min. Dybowski i wice-minister Leszczynski, zapowiada się niezwykle interesująco.

Sztuka plastyczna narodów Jugosławii dotąd była zupełnie nieznaną szerzej publiczności polskiej. Niełatwie wystawa w Muzeum Narodowym lukę tę w poważny sposób zapełni 350 eksponatów malarstwa grafiki, rysunku, akwareli, rzeźby i medalu w syntetyczny sposób obrazuje rozwój i charakter plastyki jugosłowiańskiej XIX i

Prognoza pogody

W całym kraju na ogół mglisto. W dzielnicach północno-wschodnich chmurno. Na pozostałym obszarze w ciągu dnia większe rozporządzenia. Temperatura nocą i z rana od minus 2 do minus 8 stopni. W ciągu dnia temperatura około zera na północy i wschodzie, do plus 10 stopni na południowym zachodzie.

XX w.

Galerię malarstwa otwiera słoweński malarz. Jansa Lavro ciekawym pejzażem górskim. Pierwszą połowę XIX w. reprezentuje dziełami malarzy z Danielem Konstantinem na czele. Wśród malarzy drugiej połowy XIX wieku zwracają uwagę doskonale oleje Krstic Djordje.

Malarstwo XX wieku reprezentuje około 50 malarzy o szerokiej skali faktury i tematów.

Bogaty jest także dział grafiki, rysunku i akwareli o tematyce ludowej. Wystawę zamyka dział rzeźb, w którym znajdujemy m. in. wielokolumny ikonostasy cerkwi św. Spasa w Skopii. Jest to rzeźba w drzewie. 26 rzeźbiarzy z blisko 70 pracami obrazuje dorobek rzeźby jugosłowiańskiej.

„Uroda morza w polskim słowie“

Przed wojną mieliśmy zaledwie około 60 km wybrzeża morskiego. Obecnie długość naszego wybrzeża wzrosła prawie dziesięciokrotnie. W tym samym stosunku zwiększyła się ilość Polaków, żyjących sprawami morza lub przygotowujących się do służby na morzu. Wzduż całego wybrzeża morskiego dźwiga się z ruin porty warsztaty, powstają coraz to nowe szkoły morskie — rybackie i żeglarskie. W ciężkim trudzie codziennym wykulturowuje się nowy typ człowieka, kształtuje się nowy styl polskiego życia, które w bliskim związku z morzem czerpie gospodarczą siłę i dynamiczny rozmach. Ten wspaniały rozdział tworzącej się współcześnie historii powinien znaleźć silny wyraz w literaturze. Wielka literatura marinistyczna może jednak powstać tylko z bezpośredniego obcowania pisarzy z morzem, z osobistego wchłonięcia jego życia. Nie jeden utalentowany pisarz-marynistę wyjdzie napewno z najmłodszego pokolenia, które teraz dorasta na Wybrzeżu.

Wobec wielowiekowego odsunięcia całego narodu od zagadnień morskich trudno się dziwić, że w naszym dorobku literackim twórczość marynistyczna przedstawia się bardzo skromnie.

Prof. Roman Pollak zrobił ostatnio podsumowanie tej twórczości w pracy zatytułowanej „Uroda morza w polskim słowie“^{*)}. W niewielkiej książeczce dał zwięzłą monografię polskiej literatury marynistycznej, charakteryzując lapidarnie główne zjawiska literackie, jakie ukazały się od Anonima Galla aż po ostatnie lata.

W XII wieku benedyktyn Anonim Gall opisując szturm drużyny Bolesława Krzywoustego do Kolobrzegia przytacza w swej łacińskiej opowieści piosenkę, śpie-

waną wtedy przez polskich wojowników. Jest to pieśń radosna, wyrażająca zwycięstwo i dumę z posiadania brzegu morskiego. Odwagę i przysięgę z falami. To dalekie echo „brzmi nam dziś jak rzeźba pobudka o tonach męskich, radosnych, przejących mięśnie do walki i czynu w bezpośrednim związku z Bałtykiem“.

W literaturze staropolskiej motyw marynistyczny pojawia się rzadko. Łączy się to oczywiście z odcięciem naszego życia narodowego od zagadnień morskich. Wszystkie nasze potrzeby gospodarcze związane z morzem koncentrują się w Gdańsku, który jest wygodnym pośrednikiem w kontaktach z szerokim światem. Bałtyk staje się obcy, nieznany. Życie ludzi morza nie pociąga Polaków — typowych rolników. Literatura staropolska jest właśnie wykładnikiem odwrócenia się narodu od morza.

„Staropolscy literaci patrzą na morze nie oczami greckich poetów, rozkochanych w nim, ale oczami poetów rzymskich stroniących od morza, odtwarzających je jednostronnie, a więc patrzą na nie przede wszystkim oczami Wergilego lub Owidiusza. Z niewielkimi odmianami — na ich sposób kreślą marynistyczne obrazy, ograniczając ich zakres do przejmujących grozą i lękiem szkiców okrętów, borykających się rozpaczliwie z naporem wicherów i spiętrzonych fal, z wściekłością rozpetanej burzy“. Mikołaj Rej nigdy nie oglądał morza; Kochanowski podróżował tylko po Morzu Śródziemnym i tej podróży nigdy nie opisał, a Bałtyku wcale nie znał.

Pierwszym naszym prawdziwym marynistą był Marcin Borzymowski, autor wydanej w 1662 r. „Morskiej nawigacji do Lubeki“. Lecz ten poeta wicherów morskich był zapomniany i nieznany aż do końca XIX wieku.

Romantyzm otwiera nowy okres naszej twórczości morskiej, przynosząc mickiewiczowskie „Sonety

krymskie“ („Cisza morską“, „Zeglugę“, „Burza“, „Ajudah“) i przepiękne wiersze Słowackiego. Romantycy jednak nie wiążą z morzem codziennej rzeczywistości: praca, walka o byt na morzu — to dziedzina dla nich obca. Ciepłują też morza dalekie nie mając bezpośredniego związku z Bałtykiem. Zainteresowania dla żeglarskiego życia przejawiają się dopiero u twórcy Norwida którą Roman Pollak określa jako zapowiedź Conrad-Korzeniowskiego.

W twórczości Sienkiewicza i Kopcińskiego wyraża się „gorączka tułaczki zaprawiającej pomału morza“.

Na początku XX stulecia pojawia się praca Bernarda Chrzanowskiego „Na kaszubskim brzegu“, która sprowadza Żeromskiego na wybrzeże i stała się inspiracją „Wiatra od morza“ i „Miedzymorza“. Od chwili odzyskania nie wielkiego skrawka brzegu kaszubskiego rozpoczyna się wielki rozmach życia polskiego na wybrzeżu, które nie znalazło niestety odpowiedniego wyrazu w literaturze. „Po „Wietrze od morza“ nie wzniósł się żaden ptak górniejszego lotu“. W międzywojennym dwudziestolecu życie wyprowadziło literaturę. Ani w poezji, ani w prozie literatura nie potrafiła oddać dynamiki wyrastającej na piaszczystym i żywiołowym pędu całego narodu w kierunku wybrzeża.

Napisany podczas wojny cykl nowel Arkadego Fiedlera „Dziękuję ci, kapitanie“ uważa prof. Pollak za pozycję znamienitą. Jest to książka „poświęcona naszym ludziom morza, tym, co w ostatniej wojnie okrzynymi morskimi szlakami ku Polsce żeglowali“.

Bezpośredni żywy stosunek Fiedlera do spraw i ludzi morza powinien być wzorem dla najmłodszego pokolenia marynistów. Działająca budowa i odbudowa życia polskiego na poszerzonym brzegu Bałtyku jest wspaniałą epopeją, którą trzeba utrwalić w słowie na zawsze. (zkm)

Ogłoszenie o przetargu

Państwowy Bank Rolny w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlane (wykończeniowe) przy budowie domu mieszkalnego przy ul. Radomskiej Nr. 10/12 w Warszawie.

Informacji udziela Sekcja Techniczno-Budowlana Państwowego Banku Rolnego ul. Nowogrodzka 50, pokój 424, VI piętro codziennie w godzinach 10 — 12 od dnia 6 marca 1948 r. i wydaje podkłady przetargowe za zwrotem kosztów w wysokości zł. 300.—

Składanie ofert do dnia 23 marca b. r. do godziny 10-tej, otwarcie ofert nastąpi o godzinie 11-tej tegoż dnia.

Wymagane wadium wynosi zł. 200.000.—

Państwowy Bank Rolny zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót, wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Kr 1032—I

Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektrycznych Fabryka M-1 w Żychlinie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę stacji hydroforowej i transformatorowej dla osady fabryki o kubaturze ok. 1000 mtr³.

Słup kosztorysowy oraz bliższe informacje otrzymać można w Dziale Inwestycji Fabryki M1 w Żychlinie codziennie od godz. od 8-jej do 16-jej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę stacji hydroforowej i transformatorowej“ należy składać w Dziale Inwestycji Fabryki M1 w Żychlinie do dnia 19 marca b.r. do godz. 13-jej.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14-jej.

Do oferty należy dołączyć dowód złożonego wadium przetargowego w wysokości 2% oferowanej kwoty, którą wpłacić należy na konto 866 BGK Warszawa, albo też w kasie fabrycznej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta niezależnie od oferowanej sumy, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wypłacenia odszkodowania. Kr 997-0

PAŃSTWOWA FABRYKA Sztucznego Jedwabiu Nr. 2 w CHODAKOWIE k/W-wy ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę 2-ch domów mieszkalnych o kubaturze 2057 X — 4114 m³ na kolonii fabrycznej.

Podkłady ofertowe można nabyć i bliższe informacje otrzymać w Wydz. Inwestycji P. F. S. J. Nr. 2 w Chodakowie.

Oferty w zapieczętowanych bezfirmowych kopertach z napisem „Oferta na domy“ należy składać do skrzynki ofertowej w Dyrekcji Fabryki do godz. 10-jej dnia 19 marca 1948 r. Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10.30 tegoż dnia.

Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacenie wadium w wysokości 2% oferowanej sumy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i roszczenia pretensji do odszkodowania. Kr 1025-I

Wychowanie fizyczne i sport

PÓŁFINAŁY MISTRZOSTW WARSZAWY W BOKSIE

Trzeci dzień indywidualnych mistrzostw Warszawy w boksie zakończył się bez sensacji. Walki stały znow na niskim poziomie technicznym, a zwycięstwo przypadło faworytom.

Najładniejszą walkę dnia stoczyli w wadze piórkowej Sieradzan (Radomiak) i Wdowiak (Legia). Zawodnik wojskowych walczył b. ambitnie i Sieradzan ciężko wywalczył zwycięstwo w pierwszych dwóch rundach. Ostatnie starcie należało do Wdowiaka, ale to było za mało, aby wygrać spotkanie. Zwycięstwo punktowe Sieradzana nieznacznie ale pewne.

Poza tym do finału zakwalifikowali się wczoraj Flisiak (Leg.) w koguciej, Żorawski (SKS) w lekkiej, Błażejowski (SKS) w półśredniej, Zagórski (Sieradz.) w średniej, Archacki (Gr.) i Kotkowski (Rad.) w półciężkiej i Scibor (Bud.) w ciężkiej po śmiesznej walce jaką stoczył z Rutkowskim (Red.), podczas której obaj pięściarze nie walczyli, ale straszyl się.

Dzisiaj w finale walczą (począwszy od muszej) następujące pary: Tyczyński — Patora, Sobkowiak — Flisiak, Sieradzan — Czortek, Żorawski — Kosiński, Błażejowski — Wasiak, Kolczyński — Zagórski, Archacki — Kotkowski i Grzelak — Scibor.

AKADEMICY KRAKOWA POKONALI ZNIZ 55:28

Rozegrane w Warszawie spotkanie ligi koszykowej AZS (Kraków) — Znicz (Pruszków), zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem akademików krakowskich w stosunku 55:28 (23:12).

Punkty zdobyli dla AZS-u: Paszkowski 13, Rozpędowski 12, Kozdrój 11, Bahr i Obuchowicz po 4 oraz Mizia 5, a dla Znicza — Kozłowski 10, Miszczak 6, Duda 4, Woytowicz 3, Kondratiuk i Pieczkiewicz po 2, oraz Szymański 1.

ANNA BUJAK I CIAPTAK WYGRYWAJĄ KOMBINACJĘ ALPEJSKĄ

ZAKOPANE, 6. 3. (tel. wł.). Trzeci dzień międzynarodowych zawodów narciarskich o Puchar Tatry przyniósł pierwsze zwycięstwo gościom jugosłowiańskim, z których Mulej wygrał slalom przed Gąsienicą — Ciaptakiem.

Józef Maruszarz i tym razem nie popisał się zajmując 4-te miejsce za Jugosłowianinem Lukancem.

Wśród pań bezkonkurencyjną jest Anna Bujak która wygrała kombinację alpejską bez straty punktu.

Wyniki trzeciego dnia zawodów: Slalom pań: 1) A. Bujak (SNPTT Zak.) — 3:02,8, 2) Kodłska (AZS W-wa) — 3:19,8, 3) Grocholska (SNPTT Zak.) — 3:41,4, 4) Kowalska (Wisła Zak.) — 4:02,0, 5) Kwapien (HKN Zak.) — 4:19,8.

Kombinacja alpejska pań: 1) A. Bujak — 0 pkt., 2) Kodłska — 16,82 pkt., 3) Grocholska — 51,77 pkt., 4) Wawrytko (SNPTT Zak.) — 54,05 pkt., 5) Zborowska (HKN Zakop.) — 65,81 pkt.

Slalom pań: 1) Mulej (Jugosi.) — 2:25,0, 2) Gąsienica — Ciaptak (SNPTT Zak.) — 2:30,0, 3) Lukanc (Jugosi.) — 2:31,3, 4) Maruszarz (HKN Zak.) — 2:31,8, 5) Bachleda (SNPTT Zak.) — 2:48,0.

Kombinacja alpejska panów: 1) Gąsienica — Ciaptak (SNPTT Zak.) — 2,29 pkt., 2) Lukanc (Jugosi.) — 10,25 pkt., 3) Mulej (Jug.) — 10,29 pkt., 4) Maruszarz J. — 16,59 pkt., 5) Bachleda — 21,50 pkt.

ZAWODY BOBSLEJOWE W KARPACZU

Na odbudowanym przez członków OM TUR torze bobslejowym w Karpaczu, odbyły się pierwsze zawody. Tor, długości 1.330 m. posiada 7 wiraży. W zawodach startowało 9 osad czteroosobowych. Zwyciężyła osada inż. Nowakowskiego w 1:52, 2) zespół Mrozowski go 1:57, 3) straż ogniowa 2:03,0.

TENISIŚCI POLSCY JADĄ DO ZSRR?

Tenisistów polscy którzy nie przeprowadzili dotychczas żadnych przygotowań do meczu z Włochami o puchar Davisa mają widoki na otrzymanie zaproszeń do Związku Radzieckiego.

Jeśli planowany wyjazd w początku kwietnia doszedłby do skutku to nasi czołowi zawodnicy mieliby okazję podciągnięcia formy na wspólnych treningach z tenisistami radzieckimi.

W KILKU WERSZACH

A. F. Kolin chce przyjechać do Szczecina. Mł. S. S. otrzymał pismo od klubu czeskiego A. F. Kolin jednego z czołowych do Ligi czeskiej, w którym Czesi proponują swój przyjazd do Szczecina na mecz piłkarski w okresie świąt Wielkanocnych lub w czasie od 25 do 31 maja r. b. Klub szczeciński zaakceptował oświadczenie wydane przez Czesów i czeka obecnie na decyzję A. F. Kolin.

Zaplatka sędzią meczu Czechosłowacja — Austria. W związku z zaproszeniem Czechosłowackiej Unii Bokserskiej dla sędziego neutralnego między państwami spotkaniu Czechosłowacja — Austria, które odbędzie się w dniach 8 i 9 kwietnia 1948 r. w Pradze, Polski Związek Bokserski wydelegował sędzię międzynarodowego Zaplatkę Józefa z Katowic.

Australia weźmie udział w pucharze Davisa. Premier ministrów Australii, Chifley, oświadczył na konferencji prasowej, że rząd australijski udzieli 7 tys. dolarów tytułem subwencji na udział Australii w pucharze Davisa.

Sprzet sportowy dla klubów związkowych. Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu przy KCZZ zakupiła ostatnio sprzęt sportowy na sumę 23,5 miliona zł. Sprzet ten zostanie rozdzielony pomiędzy Związkowe Kluby Sportowe.

53 państwa biorą udział w Olimpiadzie. Organizacyjny Komitet Olimpijski ogłosił tu wczoraj, że z państw uczestniczących w Olimpiadzie, wycofał się Salvador. Ta republika Ameryki Łacińskiej jest czwartym krajem jego kontynentu, który po Paragwaju, Wenezueli i Gwatemali wycofał się z tegorocznych londyńskich Igrzysk Olimpijskich.

Szwajcarska wycofała się z Olimpiady. Szwajcarski Związek Piłki Nożnej postanowił nie wysłać reprezentacji piłkarskiej Szwajcarii na londyńską letnią Olimpiadę.

RADIO

W dniu 8 bm. (poniedziałek). 12.04 Wiad. połudn. 12.15 „Z mikrofonem po kraju“ reportaż. 12.25 Utwory kompozytorów ros. 13.00 „Na wyspie pustej“. 14.50 Koncert popularny. 14.30 „Kuc wrobel beznogi“. 14.30 Pog. sportowa. 16.00 Dz. popołudniowy. 16.20 „Geografia muz.“. 16.40 „Dzieciństwo Chopina“. 17.00 „Dawna muz. czeska“. 17.45 R. U. L. „Trojcin szaleja“. 18.00 Koncert rozrywkowy. 19.00 „60 minut muz. dla wszystkich“. 20.00 Dz. wieczorny. 22.00 Koncert symf. 22.30 Muz. lekka z płyt. 23.00 Ost. wiad. 23.30 Hymn

WARSZAWA II

17.00 „Matka i syn“. 17.15 Muz. lekka. 18.00 Dz. popołudniowy. 18.40 Drobne utwory skrzypcowe. 19.00 „Jak patrzeć na przedstawienie teatralne“ felieton. 19.45 Pieśni kompozytorów polskich 20.00 Dz. wieczorny. 20.50 Muz. lekka.

TRANSFORMATORY MIEIICZE, „RADONE“ na łączą produkowane „ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY“ inż. Starczakow i inż. Maksiejewski Łódź, Wólczńska 225. Kr 912-0

Taylorix JCIAL. RKA PRZEBITKOW. „o przemysłu, handlu, banków i urzędów, kompletny szkolny podręcznik fachowych porad dostarcza „HAWAG“ SPÓŁKA PRZEM.-HANDLOWA Warszawa, ul. Józefa Nr. 5 Kr 1029-

Przetarg nieograniczony

Przedsiębiorstwo Państwowe Dolnośląskie Zakłady Garbarskie w Brzegu n/Odrą (Garbarnia) ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

- 3 Pomp tłokowych z membraną (ssąco-tłoczących)
 - a) 1 pompa Ø rury ssącej 3"
 - b) 2 pompy Ø rury ssącej 4"

Pompy muszą być z motorami elektrycznymi.

- 1 Transformatora przenośnego z 220 24 V.

3) Urządzeń pomiarowych garbarskich i laboratoryjnych wg spisu znajdującego się w Oddziale Technicznym D. Z. G., który można oglądać codziennie od godz. 9 — 14-tej.

Oferty z zalakowanych kopertach, bez znaku firmy, należy składać do dnia 15.III. 1948 r. godz. 10.30. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w obecności oferentów o godz. 11.00 dnia 15.III. 1948 r.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty lub unieważnienia przetargu. Kr. 1022—I

D y r e k c j a

owszechny Dom Towarowy OLSZTYN Staromiejska 8 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty murarskie, stolarskie, szklarskie, malarskie, elektrotechniczne w budynkach Rynek 3,4 oraz Lelewela 10. Oferty w zalakowanych bezfirmowych kopertach z napisem „Oferta na remont P.D.T.“ należy składać w sekretariacie (wejście od ul. Piastowskiej) do dnia 14 marca br. godz. 10. Podkłady przetargowe otrzymać można w Sekretariacie P.D.T. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone na konto B.G.K. 20 a/4 wadium w wysokości 2% sumy oferowanej.

Zastrzegamy sobie prawo: 1) dowolny wybór oferenta bez względu na cenę; 2) częściowego skorzystania z ofert; 3) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Kr 1033-D

Poważna Instytucja Handlowa

poszukuje natychmiast

Inżyniera budowlanego

Warunki specjalne do omówienia

Zgłoszenia pisemne z podaniem dokładnego życiorysu składać do PAP ul. Mł. Jugosłowiańskiej Nr. 11 pod „Budowlany” Kr 1031-1

W Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach

wakuje stanowisko ASYSTENTA DZIAŁU DOŚWIADCZALNEGO OGRODNICTWA OZDOBNEGO

O stanowisko to ubiegąć się mogą osoby, posiadające studia rolnicze lub ogrodnicze zakończone egzaminem dyplomowym i kilkuletnią praktyką w dziedzinie ogrodnictwa ozdobnego, ze specjalnym uwzględnieniem kwiaciarstwa.

Warunki wynagrodzenia, zależnie od kwalifikacji kandydata, utrzymane będą w granicach VI-VIII grupy uposażenia funkcjonariuszów państwowych, wraz z dodatkiem wyrównawczym oraz możliwością uzyskania dodatku naukowego. Podania wraz z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami dokumentów osobistych, wnosić należy do Wydziału Personalnego Instytutu w Puławach. Kr 916-0

Kierownik Fabryki Dziwiarskiej

oraz KIEROWNIK (czka) do planowania
na Wybrzeże POSZUKIWANI

Oferty sub. „Może” do Biura Ogłoszeń PAP Łódź, Piotrkowska 133 Kr 1023-1

Państwowe Przedsiębiorstwo Wydzielone (Techniczne)

powierzy stanowisko:

SZEF ADMINISTRACYJNO - HANDLOWEGO

Warunki do omówienia. Oferty z życiorysem składać pod „Szeff” Impet Sikorskiego Nr 42. Kr 1027-1

Ogłoszenie przetargu

Gdański Urząd Morski ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę sprzętu przeciwpożarowego.

Sprzęt dla wyposażenia portowych Straży Pożarnych i sprzęt p. poż. do magazynów.

1) 4000 mb węża tłoczonego o Ø 52 mm gat. możliwie parc. gum. 2 lub 3 paskowy cecha techn. Tg. II-5 lub Tg. III-5 w odcinkach 15 m dług. każdy z łącznikami znormalizowanymi Storza.

2) 2000 mb węża tłoczonego o Ø 75 mm gatunek możliwie j/w lecz w odcinkach 20 m dług. każdy z łącznikami znormalizowanymi Storza.

3) 10 szt. linki ratown. po 30 mb odcinek.

4) 120 szt. masek przeciwgazowych z pochłan. przeciw dymno-gazow.

5) 10 szt. aparatów tlenowych typ „Draegera”.

6) 7 kompletów pochłaniaczy przemysłowych do masek przeciwgaz. (czerwone, zielone, żółte i t. d.).

7) 10 szt. masek specjalnych przeciwcadzących z pochłan. hopkali-towymi.

8) 1 agregat oświetleniowy 3000 W z reflektorem i stojakiem napęd benzynowy.

9) 4 drabiny drążkowe dług. 12 m.

10) 6 drabin hakowych dług. 4 m.

11) 20 drabin przystawnych lekkich dług. 4-5 m.

12) 100 szt. hydronetek wodnopianowych 12 litrów.

13) 1 aparat Hoeniga do ratowania.

14) 12 par rękawic azbestowych.

15) 6 tarcz azbestowych.

16) 10 szt. stojaków hydrantowych z kluczami.

17) 6 szt. prądownic uniwersalnych z łącznikami Storza Ø 2”.

18) 6 szt. prądownic zamykanych z łącznikami Storza Ø 2”.

19) 100 par rękawic brezentowych (ratowniczych).

20) 20 szt. latarek ręcznych akumulatorowych o silnym promieniowaniu.

21) 2000 kg substancji piano-twórczej (tutogen, pianol i t. p.) do wytwarzania piany gaśniczej sposobem mechanicznym.

22) 2000 szt. ładunków pianowych niezamarzalnych do 18° C.

23) 1000 szt. gaśnic pianowych zderzakowych kompl. 9 1 (zderzak zewnętrzny) z nabojami niezamarzalnymi do 18° C.

24) 200 szt. gaśnic śniegowych 9 kg.

25) 100 szt. gaśnic tetrowych 2 i 3 ltr.

26) 200 kg oryginalnego płynu „TETRA” cięż. właśc. 1,6 kg.

27) 50 szt. gaśnic proszkowych.

28) 100 kg proszku do gaśnic proszkowych.

29) 200 szt. beczek metalowych z pokrywami o pojemn. 200 ltr. każda.

30) 50 szt. boczków podłącznych (całostawnych).

31) 50 szt. tłumic na drążkach.

32) 50 szt. prądownic zwykłych o Ø 2”

Bliższe szczegóły i wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Zaopatrzenia G. U. M., Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Morska 29, pokój Nr 18 codziennie w godzinach od 9-tej do 12-tej.

G. U. M. zastrzega sobie możliwość zwiększenia lub zmniejszenia dostawy.

Oferty w 2-ch zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę sprzętu przeciwpożarowego”, należy składać do skrzynki ofertowej znajdującej się w Sekretariacie Wydziału Zaopatrzenia G. U. M. w terminie do dnia 13.3. godz. 12.00, kiedy nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do kasy G. U. M. wadium w całość zaliczenie gwarancji bankowej w wysokości 2% sumy oferowanej za całość dostawy. Należy również nadesłać wzory oferowanego sprzętu.

W wypadku przyjęcia oferty wadium zostanie zatrzymane tytułem zabezpieczenia warunków umowy, w razie zaś odrzucenia oferty zostanie natychmiast zwrócone G. U. M. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego powodu. Kr 1024-1

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU KAPELUSZNICZEGO w Łodzi

zatrudnią od zaraz:

- 1 inżyniera lub technika energetyki i ruchu
- 1 technika inwestycji i odbudowy
- 1 technika włókienniczej z ukończoną szkołą włókienniczą
- 1 głównego księgowego-bilansistę na wyjazd

Kr 1026-0

Zgłoszenia wraz z życiorysami składać do Wydz. Pers. Łódź, Gdańska 93

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA

»CZYTELNIK«

WARSZAWA, ul. DASZYŃSKIEGO Nr. 16

O G Ł A S Z A

przetarg nieograniczony

a) 540 kompletów (bluza i spodnie) drelichowych ubrań ochronnych o wymiarach od Nr 52 do Nr 56.

b) 460 płaszczy ochronnych drelichowych z rękawami o wymiarach jak wyżej, względnie

c) 5.880 metrów bieżących drelichu bawełnianego koloru khaki ewent. granatowego, w najwyższym gatunku, szerokości 70 cm.

Oferty przetargowe należy przysyłać do dnia 20 marca 1948 r. w podwójnej kopercie: zewnętrzna adresowana do Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Warszawa, ul. Daszyńskiego 16 (Wydział Ogólny, pokój Nr 45), wewnętrzna zaś z uwagą: przetarg na ubrania ochronne.

Oferty przetargowe nadesłane po 20 marca br. nie będą rozpatrywane.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Kr. 1018-0

KRAKOWSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE

Przedsiębiorstwo Państwowe

Kraków, ul. Basztowa 18.

ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty budowlane w Garbarni w Brzeziu nad Odrą powiat Raciborz.

1) roboty remontowo-budowlane w hali fabrycznej,

2) przebudowa magazynu surowca,

3) remont doprowadzenia wody do stawów,

4) przebudowa hali fabrycznej,

5) roboty wykończeniowe w budynku administracyjnym,

6) wykonanie ogrodzenia wewnętrznego terenu fabryki.

Podkładyki ofertowe oraz informacje można otrzymać w Krakowskich Zakładach Garbarskich, Kraków, Basztowa 18 — Oddział Mech-Budowl. Termin składania ofert w Oddz. Mech-Budowl. K.Z.G. Kraków, Basztowa 18, upływa z dniem 25 marca 1948 godz. 12.00. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w K.Z.G. w tymże dniu o godz. 13.00.

Oferty winny być wypełnione przy przestrzeganiu zasady kalkulacji opartej na ścisłym zastosowaniu obowiązujących Zbiorowych Układów Pracy w budownictwie oraz na obowiązujących cennikach materiałów budowlanych i złożone w zapieczętowanych kopertach bez znaku firmy z napisem „na roboty remontowo-budowlane w garbarni w Brzeziu nad Odrą”.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaconego wadium na rachunek żyrowy K.Z.G. w Narodowym Banku Polskim w Krakowie w wysokości 1% sumy oferowanej oraz zobowiązanie wykonania robót najpóźniej do dnia 30 października 1948 r.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferentów, bez względu na wysokość zaofiarowanych sum jak również uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku bez podania przyczyny.

Wadium dotyczące nie przyjętych ofert będą zwrócone w ciągu dni 14 po otwarciu ofert.

Kr 989-0

Przetarg nieograniczony

Przedsiębiorstwo Państwowe Dolnośląskie Zakłady Garbarskie w Brzeżu n/Odrą (Garbarnia) ogłasza przetarg nieograniczony:

1) na remont 2 wind 2 tonowych;

2) na dostarczenie urządzenia oraz montaż jednej windy 2-tonowej;

3) na remont dźwigu elektrycznego prądu zmiennego z podwójnym mechanizmem.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmy należy składać na wszystkie roboty łącznie, lub na poszczególne w biurze Przedsiębiorstwa w Brzeżu n/Odrą (Garbarnia) do dnia 15.III. 1948 r. godz. 11.00. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w obecności przedstawicieli firm o godz. 11.30, dnia 15.III. 1948 r.

Do ofert należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w Banku Narodowym Oddział w Brzeżu w wysokości 2% sumy oferowanej oraz odpis rejestru handlowego na rok 1948.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta bez względu na wysokość oferty. Oddania tylko części robót i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wszelkie informacje otrzymać można w biurze Przedsiębiorstwa D. Z. G. codziennie od godz. 9 — 14-tej.

Dyrekcja
Kr. 1021-1

Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektrycznych

Fabryka M-1 w Żychlinie

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie domu mieszkalnego dla pracowników fabryki o kubaturze ok 6500 mtr³.

Słabe kosztorysy oraz bliższe informacje otrzymać można w Dziale Inwestycji Fabryki M1 w Żychlinie codziennie od godz. 8-iej do 16-cj.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie domu mieszkalnego” należy składać w Dziale Inwestycji Fabryki M1 w Żychlinie do dnia 20 marca br. do godz. 13-iej.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14-iej.

Do oferty należy dołączyć dowód złożonego wadium przetargowego w wysokości 2% oferowanej kwoty, która wpłacić należy na konto 866 BGK Warszawa, albo też w kasie fabrycznej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta niezależnie od oferowanej sumy, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wypłacenia odszkodowania.

Kr 996-0

Tow. Przem. Handlowe „BACUTIL”

ZAANGAŻUJE:

KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW INSPEKTORÓW SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH

Warunki pracy do omówienia. Podania ze szczegółowymi życiorysami prosimy składać osobicie w Wydz. Personalnym Warszawa, Bartoszewicza Nr. 7

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Sztuczne kwiaty, liście sztuczne pre parowane bukowe, dębowe, cykasy, palmy, meszki itp. Bażki jedwabne. Goldberg, Sosnowiec, Bieruta 21. Kr. 858-0

Sprzedam leżący motor ropowy Diesla mocy 25 KM. Stan dobry. Zygmunt Smoliński poczta Bliżyn, woj. kieleckie. Kr. 1030-1

PRACA ZAOFIAROWANA

Poważna instytucja oświatowa poszukuje kandydata na stanowisko kierownika szkolnictwa przemysłowego i wizytatora. Warunki dobre. Oferty sub. „Oświata”, Marszałkowska 3/5. 2620-1

PRACA POSZUKIWANA

Korespondentka-stenotypistka, wyśze studia handlowe, znajomość języka angielskiego i niemieckiego oraz francuskiego, kilkuletnia praktyka w branży włókienniczej, pierwszorzędna siła, szuka pracy na dobrych warunkach w Warszawie. Zgłoszenia: Łódź, „Wiedza”, Piotrkowska 70 „dla 27”. Kr. 968-0

LOKAL F

Poszukujemy na 10 miesięcy dużego pokoju względnie 2 mniejszych na filię biura centrum, komorne. Oferty pod: Związek Izb Rzemieślniczych, Koszykowa 54. Kr. 1017-0

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: 87-682, red. gospodarczej: 98-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-iej.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Daszyńskiego 16, tel. 87-712. Administracja czynna w godz. od 9-15, w sobotę od godz. 9-12.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa, ul. Daszyńskiego 14.

ADRESY:

Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 87-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-95, 1-887-708. Oddziały w kraju: Al. 100 — Białystok, Stalowa 16, tel. 531-93, 50-79 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Płock, Piotrkowska 95, Redakcja 261-55, Administracja 123-35. — W g. Brześć, Gdynia, Mielnicza 9, tel. 22-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Hołda Praskiego 8 — Bydgoszcz, M. Focha 6 — Kraków, Wielopole 1, tel. 343-60 — Lublin, 3 Maja 6, tel. 23-98 — Poznań, Marsz. Focha 14, tel. 62-31

Miesięcznie pocztą na prowincję zł. 120.—, z odbiorem na miejscu zł. 100.—. Zamówienia przyjmują Dział Prenumeraty „Czytelnik”, Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto P.K.O. I-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy”, zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłka rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi zł. 100.— plus zł. 180.— kosztu przesyłki (wg obowiązującej taryfy pocztowej).

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 30 zł za wiersz, poszukiwani nie mniej 15 zł. za wiersz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (zł) 1 mm szer. i wysokość: za 1000 sł. do 70 mm zł. 50; 71-120 mm zł. 60; 121-200 mm zł. 100; 201-300 mm zł. 130; ponad 300 mm zł. 180; tekstowe: do 70 mm zł. 100; 71-120 mm zł. 130; 121-200 mm zł. 175; 201-300 mm zł. 225; ponad 300 mm zł. 300 miesięcznie za: strzeżone 50% drożej; okrojone: do 70 mm zł. 60; 71-120 mm zł. 75; 121-200 mm zł. 120; 201-300 mm zł. 150; ponad 300 mm zł. 200. Bilansy i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnich i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowość ogłoszeń administracja nie odpowiad. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr I-717 — Dział Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-93 i 887-08, oddziały: miejscowe: Marszałkowska 3/5, Poznań 38, Praga ul. Targowa 67, Kłajka, Jędrzejowski Kłajka, Warszawa „Czytelnik” ul. Nowy Świat 47, ul. Marszałkowska 62, ul. Piławska 49, Kłajka „Wolność” ul. Marszałkowska 95; w kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biura Ogłoszeń.

„Czytelnik” Drukarnia nr. 3

B-4794